



wiadomości sąsiedzkie STARA MIŁOSNA

ISSN 1509-0833

luty 2001r.

Nr 18

I kto nam wmawia efekt cieplarniany! Zima, choć spóźniona, trzyma się nieźle. Choć teraz, po feriach, to już trochę musztarda po obiedzie. Zaczyna się nam cknąć za wiosną. Najprawdziwszy wilk – Ramzes (na co dzień mieszka w bazie edukacyjnej Mazowieckiego Parku Krajobrazowego), którego prezentujemy na naszej okładce, jeszcze jest okutany w zimowe futro. Ale z miny można wnioskować, że i jemu marzą się ciepłe, pogodne dni.

A my, jak zwykle życząc państwu miłej lektury naszej gazetki, liczymy że może z tą wiosną, ciepłe wiatry wreszcie przywieją lepsze czasy dla tej naszej Starej Miłosny. Bo szkoła już działa, pierwszy odcinek Al. Jana Pawła II na dniach przykryje elegancki asfalt. Co prawda jak to się mówi „jedna jaskółka wiosny nie czyni”, ale może to znak, że na naszej drodze do normalności ruszyliśmy wreszcie we właściwą stronę?

Redakcja

W numerze

- ✓ Aktualne informacje z Rady Dzielnicy, Miasta i Powiatu
- ✓ Po staremu w Zespole
- ✓ XX wiek w Starej Miłosnie
- ✓ Perypetie kolportera
- ✓ Rezerваты Mazowieckiego Parku Krajobrazowego
- ✓ Wspomnienie o Kazimierzu Dąbrowskim
- ✓ Uwaga narkotyki!
- ✓ Grypa to nie żarty
- ✓ Zapraszamy na imprezy i turnieje
- ✓ Porady specjalistów
- ✓ Informacje z Parafii
- ✓ **Ogłoszenia drobne dziś na str. 14**

Przed zachodem

*dokoła las
w srebrzystym szyfonie*

*a nieco dalej
złocista przestrzeń
rozpostarta wśród drzew*

*niebo
na horyzoncie
spowija purpurą
słoneczny krąg*

*przedwieczorna cisza
rozpościera swój cień*

*oddala się ognisty blask
roztapia w szarym tle*

*a wraz z zachodem
matowieją wrazenia*

Irena Łukszo





Więści w pigułce

Zarząd Miasta wystąpił do starosty mińskiego o pozwolenie na budowę: kolektora sanitarnego w ulicach Wspólnej, Mokrej, Przejazdowej, kolektora deszczowego w ulicy Szosowej wraz z separatorem, ulicy Jana Pawła II (dawnej Torfowej).

○○○

Zarząd Miasta wysłał pismo do WAM i MOZB-DJiW o notarialne zrzeczenie się odszkodowania za grunty pod drogami w Dzielnicy Stara Miłosna i na placu Wojska Polskiego.

○○○

Zarząd Miasta spotkał się z przedstawicielami Dyrekcji „Orlen” w sprawie przyłączenia stacji CPN do wodociągu miejskiego, kolektora sanitarnego i odprowadzania wód deszczowych oraz uregulowania wjazdów od strony ul. Gościniec.

○○○

Zarząd Miasta spotkał się z przedstawicielami Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych w sprawie modernizacji oświetlenia Traktu Brzeskiego.

○○○

Na kwiecień Powiatowa Komenda Straży Pożarnej zapowiedziała inspekcję bezpieczeństwa pożarowego Wesolej. Ciekawe jak wypadnie nasze Osiedle, z zagrodzonymi drogami przeciwpożarowymi i bez hydrantów pożarowych? I co z tym fantem zrobi Zarząd Miasta?

○○○

Zarząd Powiatu zaproponował wszystkim gminom powiatu „zrzutkę” na zakup mammografu dla szpitala w Mińsku. Zarząd naszego miasta odmówił wpłaty nawet symbolicznej składki, tłumacząc, że mieszkanki Wesolej mogą na badania jeździć do Warszawy. Pytanie tylko, czy w Warszawie będą krócej czekać w kolejce na te badania? Ponieważ zebranych pieniędzy i tak na zakup wystarczy, zaś paniom z Wesolej nikt w Mińsku badań nie odmówi, w kasie miejskiej zostało parę złotych więcej, zaś w powiecie lekki niesmak...

○○○

Apteki z terenów Wesolej, Sulejówka i Halinowa nie będą już pełniły dyżurów nocnych. Na wniosek właścicieli aptek umotywowany kompletnym brakiem klientów, Rada Powiatu zwolniła te apteki z dyżurów nocnych, pozostawiła zaś im obowiązek dyżurów naprzemiennych w niedziele i święta.

Biurowo Rady Dzielnicy:

ul. Jeżdżiecka 20, p. 225,
czynne: pon., czw. godz. 16.30 – 20.00;
wt., śr., pt. godz. 9.00 – 12.30.
Telefon/fax 773 30 24.

Z prac Rady Dzielnicy

To śnieg, to słońce, wszyscy wyglądamy już wiosny, a z nią... od lat wyczekiwanej budowy pierwszej ulicy w Starej Miłosni. Projekt budowy pierwszych 496 mb ulicy Jana Pawła II (od Gościńca do Granicznej) czeka na realizację. Zarząd Miasta Wesola uzyskał pozwolenie na budowę, ogłosił przetarg na wykonawstwo, w budżecie miasta na 2001 r. zabezpieczył sumę 1 100 tys. zł na budowę ulicy „z pełnym wyposażeniem”, tj. chodnikiem, ścieżką rowerową, oświetleniem, kanalizacją ogólnospławną. Koszt budowy całej ulicy Jana Pawła II: od Gościńca od strony Warszawy – łukiem przez osiedle – do Gościńca od strony Sulejówka szacowany jest na ok. 7-8 mln zł. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że dopiero budowa całej ulicy – stanowiącej oś układu drogowego Starej Miłosny – przyniesie spodziewany efekt w postaci przyspieszenia rozwoju i uporządkowania osiedla.

Zarząd Miasta czyni starania o pozyskanie dofinansowania tej inwestycji ze środków Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju w ramach Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich (PAOW) (Wesola znalazła się na liście potencjalnych beneficjentów Programu w efekcie renegeacji warunków umowy kredytowej Rządu Polskiego z Międzynarodowym Bankiem, dzięki której Programem objęte zostały również miasta do 15 tys. mieszkańców. Czasem warto być małym).

W urzędzie Miasta trwają prace nad przygotowaniem wniosku o dofinansowanie budowy ulicy Jana Pawła II z funduszy PAOW. Rada Dzielnicy bierze udział w tych pracach opracowując uzasadnienie potrzeby realizacji projektu oraz prognozę efektów ekonomicznych i ekologicznych. Przygotowywany wniosek ma szansę realizacji, doskonale mieści się w celach programu PAOW, zapewnia dobre rezultaty ekonomiczne i ekologiczne, daje wysoko punktowane efekty m.in. w postaci: tworzenia warunków dla powstania nowych podmiotów gospodarczych, które stworzą nowe miejsca pracy; zwiększenia atrakcyjności turystycznej prowadzącej do rozwoju usług w zakresie turystyki i rekreacji; poprawy warunków środowiskowych i zdrowotnych, w tym poprawy infrastruktury ważnej dla funkcjonowania szkół, zakładu opieki zdrowotnej i innych obiektów użyteczności publicznej.

Zdobycie pieniędzy z Banku Światowego nie jest łatwe, stara się o nie wiele lokalnych samorządów w całej Polsce. A jest o co walczyć. Wysokość maksymalnego dofinansowania z funduszy PAOW wynosi do 50% wartości brutto projektu, przy minimum 30% udziale gminy w kosztach inwestycji. Za każdy 1% środków własnych gminy prze-

znaczonych na inwestycję ponad 45% kosztów całkowitych – wniosek zyskuje dodatkowy punkt. Punktowane jest również zaangażowanie środków finansowych mieszkańców, za każdy % środków – dodatkowy punkt /wymagane są wiarygodne informacje o zobowiązaniu się użytkowników do uczestniczenia w kosztach projektu, z podaniem wysokości kwoty/.

W Starej Miłosni zbyt dobrze znamy instytucję komitetów i fundacji zadaniowych i blokowych zawiązywanych dla potrzeb realizacji kolejnych inwestycji infrastrukturalnych. Tak została wybudowana prawie cała infrastruktura wewnątrzosiedlowa. Istnieje jednak twór, który ciągle włada naszym wspólnym majątkiem, wyprzedaje ziemię kupioną przed laty za nasze pieniądze. Myśleć oczywiście o Zespole, naszym Międzyresortowym.

W styczniu zbulwersowała nas wszystkich wiadomość o sprzedaży przez Zespół sp. z o.o. (tzw. spółkę ziemską) – bez wiedzy i zgody Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli – 2,3 ha ziemi k/ Oczyszczalni, w łuku Kanalku Wawerskiego, bardzo atrakcyjnych terenów zarezerwowanych w planie zagospodarowania na cel publiczny. Rada Nadzorcza Zespołu – również bez wiedzy i zgody Walnego Zgromadzenia – postanowiła przeznaczyć dochód ze sprzedaży ziemi na sfinansowanie bieżących płatności Zespołu, głównie kosztów budowy Centrum Pogodna. A przecież pieniądze te można by przeznaczyć na cel priorytetowy dla członków MPZBDJ i W oraz całej osiedlowej społeczności – budowę ulicy, którą notabene Zespół winien był wybudować już dawno. Dofinansowanie budowy ulicy ze środków Zespołu miałyby wartość podwójną: dałoby szansę zdobycia 50% dofinansowania budowy całej ulicy Jana Pawła II z funduszy PAOW, powiedzmy ok. 4 mln zł. Czy to nie jest czysty zysk dla wszystkich?

Członkowie Międzyresortowego, delegaci na Walne Zgromadzenie, na którą inwestycję przeznaczylibyście pieniądze ze sprzedaży naszej wspólnej ziemi, gdyby władze Zespołu zechciały zapytać się Was o zdanie???

Wiem, że pytanie jest retoryczne. Władze Zespołu nie czują potrzeby uzyskiwania Państwa zgody na dysponowanie naszym wspólnym majątkiem, a nasze wspólne pieniądze wydadzą same. Wydaje się jednak, że jak najszybsze ucywilizowanie głównej ulicy naszego osiedla jest priorytetem dla nas wszystkich. Rada Dzielnicy ze swej strony wystosowała do władz Zespołu pismo w sprawie dofinansowania budowy ulicy Jana Pawła II ze środków będących w dyspozycji MPZBDJ i W.

*Ewelina Kozak –
Przewodnicząca Rady Dzielnicy*



Co słyszeć w gminie

Sesja w dniu

26 stycznia 2001 r.

Na początku, jak zwykle, przyjęto protokół z obrad sesji z dnia 21 grudnia 2000 r., w którym wniesiono wnioski o uzupełnienie „Informacji z działalności międzysesyjnej” Zarządu. Pani H. Kaźmierczak, między innymi, zgłosiła szereg pytań dotyczących zainstalowania sygnalizacji świetlnej, odbioru budynku gimnazjum w Starej Miłośnie oraz spraw związanych z przeniesieniem MOPS do OSP. Poproszono również o informacje dotyczące złożenia zapisu w sprawie budowy kanalizacji: czy dotyczy to tylko planów, czy też są to nowe odcinki budowy kanalizacji, zasad współpracy z Zarządem OSP Stara Miłosna oraz z Nadleśnictwem w sprawie ścieżki rowerowej i chodnika.

W odpowiedzi Burmistrz Miasta poinformował, iż zamontowano 4 sygnalizatory świetlne, a docelowo będzie ich 9, w sprawie przeniesienia MOPS i biblioteki prowadzone są wstępne rozmowy. W uzupełnieniu Zastępca Burmistrza poinformował, że budynek gimnazjum został częściowo odebrany, a nauka dzieci rozpocznie się w II półroczu. Wystosowano także pismo do Nadleśnictwa w sprawie terenu pod chodnik i ścieżkę rowerową, a na terenie lasu Miasto prowadzi już prace przygotowawcze.

Przewodniczący Rady wraz z Przewodniczącymi Komisji przedstawili informacje o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym, w którym każda z komisji odbyła co najmniej po 1 spotkaniu.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że sprawozdania z działalności komisji Rady Miasta oraz plany pracy tej komisji na 2001 roku znajdują się do wglądu w teczkach komisji Rady.

Na podstawie zgłoszonych kandydatur do Komisji Planu złożono wniosek o powołanie ośmioosobowego składu komisji. W wyniku głosowania powołano Komisję Planu w składzie 5 członków. Równocześnie powołano Komisję Skrutacyjną w trzyosobowym składzie, a na Przewodniczącą Komisji wybrano panią Katarzynę Zakrzewską.

Informacje na temat skarg i zażaleń przedstawiła Sekretarz Miasta pani B. Chmielewska, która stwierdziła, że zmieniło się podejście pracowników do interesantów. Pracownicy Urzędu Miasta starają się załatwiać sprawy interesantów bez-

pośrednio w danej komórce organizacyjnej. W porównaniu z rokiem 1999 ilość skarg i uwag zmalała i tylko 5% decyzji wydawanych przez Urząd Miasta jest kwestionowane przez mieszkańców.

Burmistrz Miasta, pan Jacek Wojciechowicz poinformował, iż problem azylu dla zwierząt powstał niedawno i wystosowano już odpowiednie projekty umów. W uzupełnieniu, Zastępca Burmistrza pan Bogdan Wilk poinformował, iż w naszym mieście bardzo rygorystycznie przestrzegana jest ustawa o ochronie i kształtowaniu środowiska. Za nielegalną wycinkę drzew i krzewów nakładane są wysokie kary. Natomiast obecny na sesji mieszkaniec Wesolej poprosił, aby nie lekceważyć mieszkańców w załatwianiu spraw i przypomniał, że już od 4 miesięcy bezskutecznie walczy o likwidację lakierni w swoim sąsiedztwie.

Pan W. Siudek wyraził zdziwienie co do przygotowywanych projektów uchwał w sprawie zmian w składach osobowych komisji. W związku z nieobecnością radcy prawnego, a także z uwagi na fakt powołania nowej komisji Rady i prośbą do radnych o przeanalizowanie swojej aktywności w komisjach Rada postanowiła rozpatrzyć punkt „Zmiany w składach osobowych komisji Rady” na najbliższej sesji Rady.

Poprzez głosowanie przyjęto projekt uchwały w sprawie zaleceń Komisji Rewizyjnej z kontroli sprawdzającej realizację zaleceń nr 29 Regionalnej Izby Obrachunkowej przez Zarząd Miasta Wesolej.

Również głosowaniu poddano projekt uchwały w sprawie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości jednego punktu dla pracowników administracji i obsługi zatrudnionych w przedszkolach, szkołach podstawowych, gimnazjach i Miejskim Zespole Oświaty prowadzonych przez Gminę Wesolej. Ustalono najniższe wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 400 zł oraz wartość jednego punktu na 4 zł.

Jednogłośnie podjęto uchwałę w sprawie nadania nazwy Rowowa ulicy położonej w Wesolej – dzielnica Stara Miłosna stanowiąca działkę nr 26 w obrębie 7-08. Wykonanie uchwały powierzono Zarządowi Miasta Wesolej.

Na rok 2001 wprowadzono następujące opłaty administracyjne za wykonanie czynności urzędowych związanych z rejestracją działalności gospodarczej w wysokości – 100,00 zł oraz za czynności urzęd-



19 marca 2001 r. rozpocznie nadawać Telewizja PULS

Wierzmy, że będzie to nareszcie telewizja dla normalnych, przyzwyczajonych ludzi: dorosłych, młodzieży i dzieci. Telewizja mądra, interesująca i bezpieczna. Czego PULS-owi i sobie gorąco życzymy.
Redakcja

Stowarzyszenie Sąsiedzkie Stara Miłosna zaprasza na spotkanie z panem **Krzysztofem Kijakiem**, który będzie opowiadał o przyrodzie, zabytkach i życiu w Singapurze.

Ciekawą gawędę umili pokazem slajdów. Zapraszamy 13 marca o godzinie 20.00 do Szkoły Języka Angielskiego.

dowe związane z zmianą w działalności gospodarczej w wysokości – 50,00 zł.

(W sprawie skargi pana K. Maciąga na działalność SPZLO Przewodniczący Rady Miasta przypomniał, że do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie wystosowane zostało pismo za zgodą Rady o sprecyzowanie zarzutów do rozstrzygnięcia w formie uchwały i zgodnie z kompetencją RIO. Stwierdził, że z otrzymanej informacji od Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej wynikało, że Komisja Rewizyjna przeprowadziła kontrolę w SPZLO. Na kierowane pytania do członków Komisji Rewizyjnej, czy rzeczywiście była przeprowadzona kontrola w SPZLO Wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej pan J. Nawrocki stwierdził, że nie przeprowadzono dokładnej kontroli z uwagi na zbyt ogólny i personalny charakter stawianych zarzutów. W wyniku głosowania Rada Miasta zleciła przeprowadzenie kontroli w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Lecznictwa i zbadanie zasadności zarzutów stawianych przez pana K. Maciąga.

Na podstawie projektu protokołu z sesji
Małgorzata Krukowska



Informacje z powiatu

Szanowni Państwo,

XVIII sesja Rady Powiatu przebiegała bardzo burzliwie. Największe kontrowersje wzbudziła propozycja utworzenia w Zespole Szkół Rolniczych w Janowie szkoły policealnej o specjalizacji hotelarstwo. Po ponad godzinnej dyskusji ta, w moim przekonaniu, niezbyt fortunna koncepcja została przyjęta.

Nie mniej emocji wzbudziła propozycja zwolnienia aptek w Wesołej, Sulejówku i Halinowie z pełnienia dyżurów nocnych. Na wniosek właścicieli aptek, umotywowany kompletnym brakiem klientów, Rada Powiatu po pozytywnej opinii Okręgowej Izby Aptekarskiej zwolniła te apteki z dyżurów nocnych, pozostawiła zaś im obowiązek dyżurów naprzemiennych w niedziele i święta.

Zażarta dyskusja wybuchła także przy uchwale dotyczącej wysokości bonifikat przy sprzedaży mieszkań w Do-

mach Nauczyciela zamieszkującym tam nauczycielom. Ostatecznie stanęło na propozycji Zarządu i mieszkania te będą sprzedawane z 70% bonifikatą przy sprzedaży za gotówkę i 50% przy sprzedaży na raty.

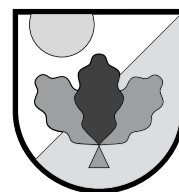
Inne uchwały, takie jak utworzenie strefy ograniczonego użytkowania dla składowiska odpadów w Siennicy, utworzenie w Zespole Szkół w Siennicy gimnazjum czy (tu uwaga chłopcy!) upoważnienia Zarządu do prowadzenia rozmów w sprawie utworzenia liceum o profilu przysposobienia wojskowego, zostały przyjęte praktycznie bez zastrzeżeń.

Rada powiatu wprowadziła jeszcze do budżetu

dotatkową dotację 500 tys. zł na restrykturyzację szpitala w Mińsku oraz wysłuchała sprawozdania z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, a także Informacji Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej o stanie bezpieczeństwa ochrony przeciwpożarowej. Po moim pytaniu dotyczącym stanu realizacji zaleceń pokontrolnych ubiegłorocznej kontroli zabezpieczenia przeciwpożarowego naszego Osiedla, Komendant Powiatowy PSP zapowiedział kolejną kontrolę w kwietniu br.

Radny Powiatu
Marcin Jędrzejewski

Zarząd Miasta Wesoła, 05-075 Wesoła,
woj. mazowieckie
ul. 1 Praskiego Pułku 33, p. 101
tel. 022 773 60 21, faks 773 60 99



ogłasza przetarg nieograniczony na:

budowę ulicy Jana Pawła II „Torfowa” Wesoła, dzielnica Stara Miłosna – etap I

rodzaj zamówienia – roboty budowlane EKD 45.

Termin (okres) realizacji zamówienia: max. do 30 października 2001 r. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie wadium – 25 000 zł. (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy złotych).

Specyfikacja istotnych warunków zamówienia: siedziba zamawiającego, w pokoju nr 201. Cena formularza 100 zł.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest: mgr inż. **Dariusz Gayer**, telefon: (022) 773-60-20, nr pokoju 202.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Miejsce i termin składania ofert: w siedzibie zamawiającego pokoju 101 w terminie **do 18.04.2001 godz. 12³⁰**.

Termin i miejsce otwarcia ofert **18.04.2001 godz. 13⁰⁰**, w siedzibie zamawiającego pok. 212.

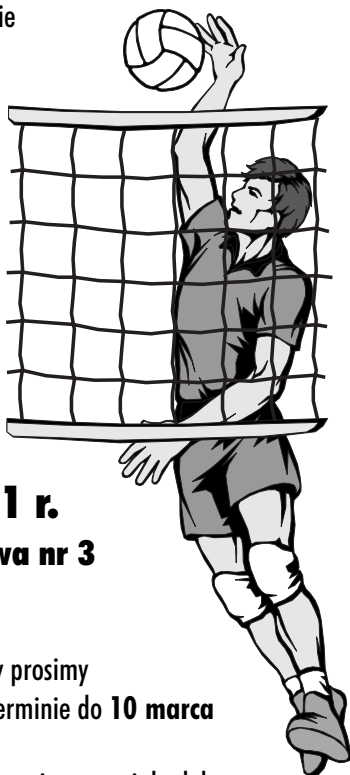
Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie: cena (koszt) – 65%, termin wykonania – 10%, doświadczenie i przygotowanie fachowe (techniczne) oferenta – 25%.

Stowarzyszenie Sąsiedzkie
Stara Miłosna
serdecznie zaprasza na

III Otwarte Mistrzostwa Starej Miłosny w piłce siatkowej

17 marca 2001 r.

Szkoła Podstawowa nr 3



Wszystkie chętne drużyny prosimy
o zgłaszanie udziału w terminie do **10 marca**
tel 773 14 27

(Uwaga! Turniej skierowany jest raczej do dobrze
„zgranych” drużyn. Przewidujemy turniej
dla drużyn „rodzinnych” w późniejszym terminie)



Z prawdziwą przyjemnością prezentujemy treść poniższego listu, mając nadzieję, że w sprawie przemian w Zespole wreszcie „coś drgnęło”.

Wesoła-Stara Miłosna, 2001-03-01

Zarząd MPZBDJiW Sp. z o.o. informuje, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Udziałowców Spółki podjęło w dniu 28 lutego br. uchwałę zmieniającą Umowę Spółki, co umożliwi przejęcie udziałów przez Stowarzyszenie.

Prezes Zarządu
Wojciech Staniulis

Współdziałanie w Zespole

Kiedy próbuję wytłumaczyć jakiemuś znajomemu, jak na naszym Osiedlu wygląda struktura władzy i własności majątku wspólnego, zawsze kończy się tak samo: rozmówca sądzi że robię go w balona lub że sam postradałem zmysły. Bo jak to jest możliwe, że 6 osób włada formalnie majątkiem zgromadzonym przez prawie 2,5 tys. osób. Jak to możliwe, że te 6 osób jest formalnymi właścicielami spółki posiadającej majątek wart co najmniej kilkanaście milionów złotych, mając udziały w tej spółce o wartości łącznej 6,00 (słownie: sześć) złotych? W tych rozważaniach lewitujemy gdzieś pomiędzy cudem gospodarczym żarłocznego kapitalizmu, a jedyną we wszechświecie praktyczną realizacją utopijnego socjalizmu.

Choć zza chmur błyska promyk nadziei. Wreszcie usunięto kolejną przeszkodę i dokonano zmiany statutu, umożliwiając czterem deklarującym taką wolę udziałowcom przekazanie swoich udziałów do Zrzeszenia będącego następcą Zespołu. Jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zespołu, chciałem uczestniczyć w tym wiekopomnym wydarzeniu. Niestety, zgodnie z powszechną w Zespole zasadą JAWNOŚCI, zostałem poproszony o nie przychodzenie, abym samą swoją obecnością nie zakłócił delikatnych rozmów i negocjacji?! Nie wiem na czym one polegały, bo nie chcąc być głównym winowajcą niedokonania przekształcenia Zespołu dostosowałem się do tej „prośby”.

Mam nadzieję, że teraz cztery osoby honorowo i bez zbędnej zwłoki wywiążą się ze swojej deklaracji. Bo czas płynie, terminy ustalone przez jedyne prawo-

Sz. P. Jerzy Wałaziński
Prezes Zarządu
Zrzeszenia Właścicieli Mieszkań i Domów
Jednorodzinnych w Starej Miłosnie
ul. Jeździecka 20, Wesoła – Stara Miłosna

Szanowny Panie,
zwracam się do Pana z prośbą o niezwłoczne wyjaśnienie napływających do mnie informacji o sprzedaży 2,3 hektara gruntu będącego własnością członków MPZBDJiW. Zgodnie z uchwałami Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli podstawowym celem powołania do życia Zrzeszenia było formalne przejęcie własności MPZBDJiW Spółka z o.o. przez ogół członków Zespołu.

Moje rosnące zaniepokojenie jako członka Komisji Rewizyjnej Zrzeszenia (wybranego w demokratycznych wyborach do nadzorowania działalności Zarządu) budzi również bezczynność Zarządu Zrzeszenia na lekceważące postępowanie władz MPZBDJiW i MPZBDJiW Spółka z o.o. oraz łamanie terminów realizacji postanowień Walnego Zebrania z dnia 25. listopada u.r.

Pozwalam sobie zauważyć, że w/w teren, zgodnie z planem zagospodarowania naszego osiedla, jest zarezerwowany na cele oświatowe: budowę drugiej szkoły podstawowej.

Mam niestety powody podejrzewać, że zwłoka w realizacji uchwał Walnego Zebrania ma związek z bezprawnym wyprzedawaniem przez „Spółkę ziemską” naszego wspólnego majątku.

Z poważaniem
Krzysztof Kacprzak

Do wiadomości:

1. Pan Jerzy Wałaziński – Przewodniczący Rady Nadzorczej MPZBDJiW,
2. Rada Dzielnicy Stara Miłosna,
3. Członkowie MPZBDJiW za pośrednictwem „Wiadomości Sąsiedzkich”.

KOMUNIKAT

Zgodnie z uchwałą Rady Miasta Wesoła 231/XXX/2000 ustalona została w mieście Wesoła jednorazowa roczna opłata od każdego posiadanego psa na rok 2001 w wysokości 30 zł.

Z opłaty od posiadania jednego psa zwolnieni są emeryci i renciści.

Opłaty można dokonać w kasie w Urzędzie Miasta w Wesołej, ul. 1. Praskiego Pułku 33 lub u wyznaczonego weterynarza.

Trwa nadal akcja stworzenia ewidencji psów w Wesołej dlatego osoby, które nie otrzymały w zeszłym roku numerka, a zgłaszają się z rachunkiem (lub osoby zwolnione z opłaty – emeryci, renciści) do wydziału Ochrony Środowiska lub kasy Urzędu Miasta, dostaną oryginalny, numerowany znaczek dla psa **ZA DARMO** – tel. 773 60 36.

Pamiętajmy, ten numerok informuje, że pies ma właściciela i w razie zaginięcia Twojego pupila ułatwi jego odnalezienie na podstawie komputerowej ewidencji prowadzonej w Urzędzie Miasta. **Taki numerok zwrócił już wielu właścicielom psa!**



Przypomnijmy też, że wszystkie psy należy co roku zaszczepić przeciw wściekliznie.
Zgłoszenia o bezdomnym lub potrąconym psie przyjmowane są pod telefonem:
773 60 36 – Ochrona Środowiska w godz. 10–18 pon., 8–16 wt.–pt.
773 60 90 – Straż Miejska w godz. 6–22 pon.–pt. 773 60, 0 90 298
773 60 15 – portiernia w godz. 22–6 cały tydzień
773 57 23 – Liga Ochrony Przyrody

Inspektor Ochrony Środowiska

mocne przedstawicielstwo wszystkich członków – Walne Zebranie – dawno już minęły. Co do pozostałych udziałowców to chyba najwyższa pora, aby Zarząd i Rada Nadzorcza Zespołu przestała grać w kotka i myszkę i wyegzekwowała wolę wszystkich członków Zespołu. Ten

majątek nie powstał z niczego. Został Spółce Ziemskiej POWIERZONY. I powinien już dawno wrócić pod pełną kontrolę swoich właścicieli, skoro taka była ich wola.

Marcin Jędrzejewski



Kącik bibliofila – nowości w bibliotece



W ostatni czwartek odwiedziłam bibliotekę, aby zdobyć materiał na kolejny artykuł do gazetki. Sprawa okazała się nieprosta. Musiałam dobrą chwilę poczekać na możliwość rozmowy z bibliotekarką, która zajęta była wciąż nowymi osobami oddającymi i pożyczającymi książki, proszącymi o radę, zapisującymi się do biblioteki. Gdy udało mi się w końcu do niej dotrzeć, nasza rozmowa była nieustannie przerywana przez małych i dużych interesantów. Do naszej malutkiej biblioteki w ciągu jednego dnia trafia około 50 osób!

Z nieoficjalnych źródeł dowiedziałam się, że podobno jest nowy pomysł na miejsce dla biblioteki (wokół poprzednich planów usytuowania biblioteki na poddaszu remizy OSP zapanowała, nie wróżąca nic dobrego, cisza). Być może biblioteka otrzyma nowy adres na ulicy Pogodnej, gdzie nie brak przecież ładnych i przestronnych lokali. Z pewnością położenie w „centrum” naszego osiedla byłoby bardzo korzystne. Może powstałaby w końcu przytulna czytelnia dająca możliwość pracy, pochłaniania książek czy chwili odpoczynku od hałaśliwego świata. Może w końcu coś się zmieni... Ale jak na razie to niestety tylko zasłyszane plotki.

Beletrystyka dla dorosłych:

„Otello” W. Szekspir
 „Aria dla zdrajcy” B. Parker
 „Lew Macedonii” D. Gemmel
 „Dziennik Bridget Jones” (I, II) H. Fielding
 „Cienie w ogrodzie” T. Bogucka
 „Ulisses” J. Joyce

Popularnonaukowe:

„Powstanie Warszawskie” R. Kobal
 „Podręczny słownik terminów literackich”
 „Sposób na cholesterol” R. Trubo
 „Kobiety są z Wenus”
 „Mężczyźni są z Marsa” J. Gray
 „Akwarium dla początkujących” P. Bek

Dla dzieci i młodzieży:

„12 złotych bajek”
 „Julia gra Julię” J. Treiber
 „Ala Makota” M. Budzyńska
 „Najpiękniejsze baśnie polskie”
 „Pożary serc” C. B. Cooney

Władysław Szpilman

„Pianista”

Książka ta jest niezwykle ciekawym pamiętnikiem niezwykłej postaci. Kompozytor i pianista Władysław

Szpilman zawarł w niej swoje przeżycia i refleksje zebrane podczas sześciu lat życia w ukryciu w okupowanej Warszawie. W 1946 roku książka ta została wydana w Niemczech w ocenzurowanej wersji. W 1998 ukazała się już w całości. Natychmiast została przetłumaczona na osiem języków, uznana za wyjątkowe wydarzenie literackie i trafiła na pierwsze miejsca list bestsellerów.

Roman Polański, który jest w trakcie realizacji filmu na podstawie „Pianisty”, napisał: „Książka ta jest świadectwem ludzkiej wytrzymałości w obliczu śmierci oraz hołdem dla siły muzyki i chęci życia. Łamiąc wiele stereotypów jest historią opowiedzianą bez cienia żądzy zemsty.”

Agnieszka Gruszczyńska

Informacja



Informujemy zainteresowanych o możliwości **ustawienia reklam i znaków kierunkowych** w pasach dróg i ulic zarządzanych przez miasto Wesoła oraz na terenach i budynkach stanowiących własność miasta – za niewielką odpłatnością i na podstawie stosownych decyzji Burmistrza Miasta.

Informacje i składanie wniosków

Urząd Miasta Wesoła ul. 1 Praskiego Pułku 33, pok. 203, tel. 773 60 22 lub pok. 210, tel. 773 60 36.

Jednocześnie informujemy, że ustawienie reklam na prywatnych posesjach także wymaga zgody i decyzji Urzędu Miasta Wesoła (Wydział Architektury)

Proszę o składanie stosownych wniosków.

Zarząd Miasta



Zbiórka książek i odzieży na rzecz ZHR na Litwie

Szanowni Państwo!

W tym roku, w miejscowości Ejszyski na Litwie założona będzie pierwsza zagraniczna drużyna harcerska Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. W miasteczku tym ponad 90%

ludności stanowią Polacy. Harcerze mają już lokal, oraz zgodę władz lokalnych. Brakuje natomiast wielu akcesoriów niezbędnych do pracy harcerskiej i podtrzymywania kultury polskiej. Dlatego 44 Mazowiecka Drużyna Harcerzy „Stacja” ZHR zwraca się z prośbą do państwa o:

- **KSIĄŻKI** (ale takie w miarę w dobrym stanie i koniecznie związane z naszą kulturą. Prosimy nie przynosić książek ogrodniczych, science-fiction itp.)
- **UBRANIA** (ale nie podarte i w miarę w dobrym stanie. Nie mogą być brudne ani podarte. Jeżeli jest to możliwe, to prosimy o ich uprzednie upranie)
- **NARZĘDZIA** (tylko piły, siekiery, saperki, szpadle oraz zbędne namioty lub skrzynki narzędziowe)

Zbiórka tych rzeczy odbędzie się w niedzielę, dnia **11-go marca 2001 roku, w kościele** w Starej Miłośnie, po wszystkich mszach świętych. Dla spóźnionych zbiórka będzie także **12 i 13 marca** (poniedziałek i wtorek) między **godziną 17 a 19** w budynku **Szkoły Języka Angielskiego** na ul. Gościniec 2B (naprzeciwko Szkoły Podstawowej). Telefon kontaktowy do drużynowego: **0-608-806-614**. Z góry dziękuję!

Lech Krzemiński HO – drużynowy



XX wiek w Starej Miłosnie

Minął tak nam znajomy wiek XX. Już wkroczyliśmy w nowy wiek i trzecie tysiąclecie. Jednak dla nas urodzonych w XX stuleciu długo jeszcze miniony wiek będzie punktem odniesienia. Jaki był dla Starej Miłosny i jej mieszkańców?

1901

- funkcjonuje jednoklasowa szkoła elementarna w starej karczynie na miejscu obecnej szkoły,

1916

- Roman Mosdorf, dyrektor miejscowej cegielni założył straż przyfabryczną,

1918

- 21 lipca został zawiązany komitet starający się o utworzenie samodzielnej parafii w Starej Miłosnie,

1919/27

- budowa pierwszej drewnianej świątyni (kaplicy) i domu dla księdza, plac pod kościół na Górze Miłoskiej (na terenie obecnego cmentarza parafialnego) подарował Antoni Lubowiecki,

1930

- społeczny komitet podjął inicjatywę budowy 7-klasowej szkoły
- straż przyfabryczna zmieniła się w straż publiczną, z remizą na terenie dzisiejszej Legii (ochotnicza straż pożarna działała również w czasie wojny),
- funkcjonuje cegielnia Langnera i Poradowskiego produkująca na eksport ozdobne kafle,
- Stara Miłosna jest lubianą miejscowością letniskową – uzdrowiskową, z własnym autobusem i tramwajem konnym, zajazdem, domem strażaka, dziecięcym uzdrowiskiem z borowiną „Nasza Chata”, na stoku wielkiej wzdmy funkcjonuje lotnisko szybowcowe, uprawiane jest narciarstwo,

1937

- 1 stycznia została erygowana parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa (na mocy dekretu kardynała Aleksandra Kakowskiego z 16 grudnia 1936 r.),
- zakończono budowę 7-klasowej szkoły,

1944/1945

- Stara Miłosna znalazła się na linii frontu, podczas wycofywania się Niemców i naporu Sowietów spłonął drewniany kościół – kaplica na skarpie przy szosie terespolskiej (na miejscu obecnego cmentarza), spłonęła szkoła, przetrwało 150 mieszkańców,

1946

- powstał komitet odbudowy szkoły (3-klasy),

1947

- proboszcz ks. St. Witkowski nabywa grunty na nową siedzibę dla parafii, nabożeństwa odbywają się na plebanii (duży pokój przerobiono na kaplicę),

1948

- 6 czerwca Biuro Odbudowy Stolicy i Urząd Planowania odmawiają pozwolenia na budowę kościoła w Starej Miłosnie,
- sierpień, 42 konne zaprzęgi przywiozły w częściach kościółek z Rokitna k/ Błonia (zbudowany w latach 1918–1920 r.),
- zakończono budowę 3-klasowej szkoły,

1950

- 6 sierpnia poświęcenie kościoła pw. Św. Antoniego przez ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego,

1957

- powstał komitet Budowy Nowej Szkoły, dofinansowanie 5 śląskich kopalń,

1960

- 21 grudnia wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę szkoły Pomnika Tysiąclecia,
- utworzenie Muzeum Historycznego w szkole im. Górników Polskich przez p. Andrzeja Leszka Szczeniaka (w 1969 r. najcenniejsze zbiory przekazano Muzeum Wojska Polskiego, Muzeum Archeologicznemu),

1962

- 4 grudnia oddanie do użytku szkoły im. Górników Polskich,

1969

- 1 stycznia powstanie miasta Wesoła, m.in. przez włączenie Starej Miłosny,

1984

- powstanie Międzyresortowego Pracowniczego Zespołu Budowy Domów Jednorodzinnych i Wielorodzinnych – początki osiedla 50-lecia PRL,
- budowa budynku OSP z materiałów Zespołu i przy pomocy Miasta Wesoła,

1987

- rozpoczęcie budowy linii Trafo,

1988

- pierwsze zasiedlenia osiedla prototypów,

1990

- zakończenie budowy głównego kolektora kanalizacyjnego,

1991

- oddanie do użytku głównej linii energetycznej oraz głównej sieci gazowej,
- rozpoczęcie budowy wodociągu,

1993

- styczeń, uruchomienie centrali telefonicznej,

1996

- 25 września uroczyste otwarcie oddziału Kredyt Banku S.A.,

1997

- 20 czerwca uroczyste otwarcie Oczyszczalni Ścieków „Cyraneczka”,

1998

- rozpoczęcie budowy kompleksu szkolnego (I etap – gimnazjum),

1999

- 28 maja, uchwała Rady Miasta Wesoła tworząca Dzielnicę Stara Miłosna,
- 14 listopada wybory Rady Dzielnicy (do 15-osobowej Rady wybrano 15 kandydatów Stowarzyszenia Sąsiedztwo Stara Miłosna),

2000

- maj, otwarcie I ogólnodostępnego placu zabaw dla dzieci,
- oddanie do użytku SUW (stacji uzdatniania wody),

2001

- luty, oddanie do użytku gimnazjum,
- początek budowy ul. Jana Pawła II

To tylko kilkanaście dat wyrwanych z całego stulecia, kalendaryczny zapis starań mieszkańców Starej Miłosny o budowę i – wpisaną w polski byt historyczny – wieczną odbudowę szkoły, kościoła, innych obiektów użyteczności publicznej, tak ważnych dla każdej społeczności.

Końcówka minionego wieku przyniosła nam przyspieszenie inwestycyjne związane z budową osiedla. Również zauważalne ożywienie aktywności społecznej, przyspieszenie w integrowaniu się naszej małej społeczności: powstały 4 stowarzyszenia, wydawane są dwie lokalne gazetki, funkcjonuje jednostka pomocnicza samorządu gminnego. Obecnie w Dzielnicy Stara Miłosna zameldowanych jest ponad 4 tys. osób, mieszka ponad 6 tys. osób, docelowo ma nas być ok. 12 tys. Wszystko razem daje nam niezłe prognozy na nowy wiek.

Co nam przyniesie wiek XXI?

Miejmy nadzieję, że początek nowego stulecia będzie z jednej strony czasem kontynuowania inwestycji komunalnych w naszej Dzielnicy, z drugiej strony czasem upowszechniania się poczucia odpowiedzialności za zamieszkanie przez nas zakątek świata, porzucenia doraźnych interesów osobistych i grupowych, które zagrażają przyszłości ogółu mieszkańców. Wtedy dopiero na polach Starej Miłosny powstanie miasto.

Ewelina Kozak



Szkoda rękawów czyli perypetie kolportera

Ciemno, mży. Za płotem, w ciszy, przebiega tam i z powrotem duży, czworonożny cień. Już mnie zobaczył. Przyglądam się dokładnie ogrodzeniu. Jest wysokie i metalowe, to dobrze. Furtka wygląda na zamkniętą. Wyciągam z wózka kolejną gazetkę i zabieram się do wypychania jej do skrzynki na listy. Nagle ze złowieszczym mruganiem zaczyna otwierać się automatyczna brama. Cień przestaje być cichy i rzuca się w moją stronę z całym impetem. „Całe szczęście, że wózek z dzieckiem jest kawałek dalej” – myślę chowając ręce głęboko w rękawy. A w chwilę potem wołam z ulgą:

– O! Jak dobrze. To jest sznauce!

– „On jest łagodny!” – Woła do mnie właściciel psa, który dopiero teraz mnie zauważył.

– Dziękuję, wiem, ale z daleka nie zawsze to widać – odpowiadam mu. – Widzi pan, osoba, która przychodzi majstrować przy płocie jest dla psa bardzo podejrzana. Dobrze że to nie jest rottweiler, bo taki to by mi portek na siedzeniu całych nie zostawił.

Tym razem skończyło się na obszczeniu i pokazaniu dużych zębów z bardzo bliska. Sznaucery to na szczęście łagodna rasa. Mam nauczkę, muszę od tej pory uważać na domy, gdzie są duże psy i automatyczne bramy. To, niestety, bardzo często idzie w parze. Odprowadzam małą do domu i idę dalej. Następny sąsiad nie ma jeszcze ogrodzenia, ale już mieszka i już miał włamanie. Wiem, bo rozmawiałam z nim roznosząc poprzedni numer. Jego pies jest duży, ale młody i wesoły, mam nadzieję że przez miesiąc mu się nie zmieniło. Nie wolno się skradać – myślę sobie- i wchodzę energicznie na podwórko, żeby włożyć gazetkę za wycie-

raczkę samochodu. Dalej są dwa niskie płoty. O zgrozo! Furtka otwarta, a za nią dwie duże budy. Pewnie psiska są na spacerze.

Wejść tam czy nie wejść?

Wciskam gazetkę do skrzynki i w nogi. Nagle słyszę:

– Niech pani jej tak nie zgniata.- To sąsiad wraca ze spaceru prowadząc swoje pupile na smyczy.

– Dzień dobry – odpowiadam – Za późno. Widzi pan, to trochę ze strachu przed psami. Tu u pana skrzynka tak wisi, że jak się coś do niej wkłada, to trzeba im ręce prawie w pysk włożyć. A zębiska mają niezłe.

– Wie pani, ja jestem po włamaniu. Z nimi czuję się bezpiecznie. Proszę się nie obawiać, ta furtka jest mocna, i nie otworzy się sama. Poza tym te psy też swoje wiedzą.

– Tresowane, dobrze wiedzieć. – Ucieszyłam się.

Opowiadam o zdarzeniu ze sznauce-rem.

– Jak otwieram bramę – pokazał sąsiad – to zamykam psa. Mam chyba jedyną na osiedlu budę z zamykanymi drzwiami. A skrzynkę chyba rzeczywiście przeniosę.

– Do widzenia panu!

Drugi niski płot jest tuż obok, to jeden z najgorszych na moim kawałku osiedla – drewniane sztachetki, sięgające ledwie trochę powyżej pasa. Do tego mikroskopijna skrzynka, a za ogrodzeniem oczywiście psy. Dwie sztuki, niezbyt duże, ale skoczne. Pochyliłam się nad skrzynką

ostrożnie starając się trzymać twarz i ręce z dala od wierzgających łap i kłapiących pysków. Nie da rady, skrzynka za mała. Wcisnęłam więc gazetkę w szparę między sztachetkami. Gazetka oczywiście natychmiast wylądowała w pysku jednego z psów, zaś drugi, bijąc zapewne swój rekord w skoku wzwyż, dosięgnął mojej ręki. Na szczęście przezornie trzymałam gazetkę przez rękaw. Drugie szczęście, że nie skończyło się dziurą, tylko urwaniem guzika, a trzecie, że guzik spadł na moją stronę. Znalazłam kijek i odturlałam guzik, po czym doszłam do wniosku, że właściciele tych pieszków następnym razem znajdą gazetkę w sklepie albo w kościele. Szkoda rękawów.

Epilog:

Dwa dni później usłyszałam pukanie do drzwi wejściowych. Wyrzałam przez okno i zobaczyłam jakąś drobną postać zmykającą chyżo po schodach. Kiedy wyszłam na ganek, postać stała już za furtką łypiąc niespokojnie oczami. Poznałam panią listonoszkę.

Dzień dobry – powiedziała – mam polecony. Przepraszam, że tak uciekam, ale boję się psa.

To ja przepraszam, że nie mamy jeszcze domofonu – odpowiedziałam, czując się bardzo głupio – Na przyszłość proszę wchodzić bez obawy, tu nie ma psa.

– Dobrze wiedzieć- ucieszyła się listonoszka i ruszyła w stronę dwóch niskich płotów.

Mam nadzieję, że miała mocne rękawy.

Dorota Wrońska

TAXI - WESOŁA

tel. 773 70 31, tel. kom. 0-601 220 910

DOJAZD GRATIS 24 h

GABINET LEKARSKO STOMATOLOGICZNY

Magdalena Gawęcka, Danuta Olczak

LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH,
PROTETYKA, RTG ZĘBÓW

tel. 773 14 30

Stara Miłosna
Zadanie 08, dom nr 589
ul. Kryształowa 6

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stomatolog Beata Bedra



- profilaktyka
- leczenie zachowawcze – dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja – leczenie wad zgryzu
- badania profilaktyczne – bezpłatnie

tel. 773-27-95
0602 785 695

Osiedle Stara Miłosna
ul. Jeździecka 20



Karnawałowy Bal Dobroczynny

Pragnę podzielić się ze wszystkimi wrażeniami z Karnawałowego Balu Dobroczynnego, który odbył się w tym samym czasie co Bal Stowarzyszenia Sąsiedzkiego, czyli 13 stycznia w restauracji APLAUZ.

Był to bal szczególnie ze względu na cel towarzyszący imprezie, czyli zebranie pieniędzy na leczenie 8-letniej Natalii chorej na białaczkę szpikową.

Niezwykłą osobą, obecną na balu była pani Urszula Jaworska, która przeżyła tę straszną chorobę i chcąc pomóc innym założyła Fundację.

Największa atrakcja i największe emocje rozpoczęły się po godz. 21.00, kiedy na parkiecie ukazał się niesamowity i dowcipny Tadzio Norek z „Miodowych lat”, czyli Artur Barciś oraz pełna wdzięku Grażynka z „Klanu”, czyli Małgorzata Ostrowska-Królikowska.

Wspaniali aktorzy poprowadzili aukcję obrazów pani Elżbiety Lipiec i pani Danuty Lipskiej, wprawiając wszystkich w szampańskie nastroje.. Wspólnie pod-

grzewali i tak gorącą atmosferę śpiewając piosenki nawiązujące do tematyki obrazów. Najdroższym obrazem był obraz olejny „Kościół w Starej Miłosnej” sprzedany za 900 zł. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu artystów podczas prowadzenia aukcji i cudownym gościom wszystkie obrazy, a było ich 26 sztuk!!!, zostały sprzedane, a kwota wyniosła blisko 9.000 złotych!!!.

Pan Artur Barciś przygotował do licytacji 3 zdjęcia „Miodowych lat” ze swoim wizerunkiem i z miejscem na dedykację i autografem dla nabywcy. Licytacja zdjęć Tadzia Norka była bardzo burliwa, przeplatana licznymi dowcipami ofiarodawcy i zakończyła się kwotą prawie 800 złotych!!!. Jedno z nich oglądać można w restauracji APLAUZ.

Właściciele restauracji p. Błędowscy zadbali o wyśmienite dania i pięknie przygotowane, suto zastawione stoły. Im też należą się gorące podziękowania za to, że cały dochód ze sprzedanych zaproszeń przekazali na konto Natalii.

Muzyka przygotowana przez zawodowego prezentera muzycznego Jarka porywała każdego do tańca



Hojni uczestnicy aukcji

aż do białego rana. Wspólne zabawy na parkiecie trwały do godziny 5-tej rano.

Ostateczna kwota, która zasilila konto chorej dziewczynki, wyniosła blisko 14.000 złotych!!!

Wszystkim obecnym na karnawałowym balu dobroczynnym dziękujemy za wspaniałą zabawę oraz za niezwykłą hojność. Po takiej imprezie nabrałam pewności i wiary w ludzi, że nie jest obcy los bezbronnej chorej dziewczynki, która jeszcze pięć miesięcy temu chodziła do szkoły, bawiła się z koleżankami, a teraz walczy o życie z dala od swojego rodzeństwa i bliskiej rodziny.

Osoby zainteresowane nabyciem zdjęć oraz kaset video z karnawałowego balu dobroczynnego mogą składać zamówienia w restauracji „APLAUZ”, nr tel. 773-14-01, w godz. 10⁰⁰-22⁰⁰.

Anna Kwasiborska



Obrazy Danuty Lipskiej przedstawiające Ojca Świętego cieszyły się dużym zainteresowaniem

**Osoby mogące powiększyć stan konta podają numer:
PKO B.P. XII Oddz. Warszawa 10201127-30140-270-1
Zbiórka przeprowadzona jest na podstawie zezwolenia Ministra
Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 sierpnia 2000 r.
Nr DRI-XI-632-90-2784/2000
Hasło: „NATALKA KWASIBORSKA” darowizna**

IL CANTO w Akademii Muzycznej

W dniu 11 lutego 2001 r. w Akademii Muzycznej w Warszawie odbył się XXI Ogólnopolski Konkurs Chórów Szkolnych A CAPELLA na etapie wojewódzkim. Chóry występowały w czterech kategoriach. Nasz chór ze Starej Miłosny prowadzony przez panią Martę Zamojską-Makowską przy Szkole Podstawowej nr 3 wystąpił w kategorii chórów szkół podstawowych.

Organizatorem konkursu było Mazowieckie Kuratorium Oświaty. Nasze dzieci wystąpiły jako pierwsze. Chór przedstawiła chórzystka, uczennica Gimnazjum w Starej Miłosnej Joasia Wytrykowska. Praca, zapał dzieci i pani Marty Zamojskiej-Makowskiej pokazały, jak można w przeciągu niespełna roku podnieść swoje umiejętności wokalne.

Chór wykonał pięć utworów: 1. Odlot bocianów, 2. Koziołeczek, 3. Rzeka, 4. Na tym dworskim moście, 5. Zajączek. Na zakończenie konkursu chór IL CANTO otrzymał dyplom uczestnictwa. Dzieci bardzo przeżyły ten występ, bo po raz pierwszy w historii jego istnienia prezentowały swoje umiejętności poza Starą Miłosną i przy tak wymagającym audytorium.

Cieszymy się więc z tego, że znalazła się osoba, która poświęca swój czas, posiada kwalifikacje i zapał do tego, żeby nasze dzieci uczyć śpiewu chóralnego, a także pobu-

dzić wolę współzawodnictwa w podnoszeniu swoich umiejętności.

Zyczymy sobie naboru do chóru większej liczby dzieci uzdolnionych muzycznie, tak jak te, które już są.

J.K.





HURTOWNIA

ROWERY
SPRZEDAŻ NA RATY

górskie
terenowe
składaki
dziecięce



serwis części rowerowe



PRZEDSTAWICIEL REGIONALNY

STARA MIŁOSNA UL. MAZOWIECKA 11, TEL. 773 30 14

AKCEPTUJEMY PŁATNOŚCI KARTĄ KREDYTOWĄ

Tom Law's School of English

w Wesolej-Starej Miłośnie od 1997 roku

773-32-70

773-33-70

Zapraszamy na zajęcia indywidualne i grupowe w następujących grupach:

ANGIELSKI:

Starter (wiek: 7 do 10 lat)
Elementary i Pre-Intermediate (wiek: 11-15 lat)
Intermediate (wiek: 15-18 lat)

NIEMIECKI:

początkujący – dzieci:
(wt. i czw. godz. 17⁰⁰-18⁰⁰)
początkujący – dorośli
(pon. i śr. godz. 20⁰⁰-21⁰⁰)
śr. zaawansowani – młodzież
(pon. i śr. godz. 19⁰⁰-20⁰⁰)

Dorośli:

Starter (śr. 19⁰⁰-20³⁰ lub sob. godz. 10⁰⁰-11³⁰)

FRANCUSKI:

początkujący – dorośli
(wt. godz. 19⁰⁰-20⁰⁰; sob. godz. 9¹⁵-10¹⁵)
śr. zaawansowani – młodzież
(sob. godz. 10¹⁵-11⁴⁵)

F-Starter

(poniedziałek godz. 19⁰⁰-20³⁰)

Elementary

(pon. i czw. godz. 11⁴⁵-13¹⁵)
(pon. i śr. 8³⁰-10⁰⁰)

Intermediate

(pon. śr. lub wt. godz. 19⁰⁰-20³⁰ oraz wt. i czw. godz. 18⁰⁰-19⁰⁰)

HISZPAŃSKI:

początkujący – młodzież
(pt. godz. 16³⁰-18⁰⁰)

ZAJĘCIA PLASTYCZNE:

dzieci – 7 do 10 lat
(czw. godz. 12⁴⁵-14¹⁵)

Konwersacje z American native speaker – Dylan – także w Warszawie

Zajęcia odbywają się w siedzibie szkoły w Starej Miłośnie przy ul. Gościniec 2B (naprzeciwko Szkoły Podstawowej nr 3)

mini DELIKATESY

Czynne: codziennie 6.00 - 22.00
w niedziele 9.00 - 15.00

maxima

- ♦ ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I CHEMICZNE ♦
- ♦ KOSMETYKI ♦ ARTYKUŁY SZKOLNE ♦
- ♦ OWOCE ♦ NAPOJE ♦ SOKI ♦ WARZYWA ♦
- ♦ ALKOHOŁ ♦ UPOMINKI ♦
- ♦ NABIAŁ ♦ WĘDLINY ♦
- ♦ POKARM DLA ZWIERZĄT ♦
- ♦ DUŻY WYBÓR PRASY ♦

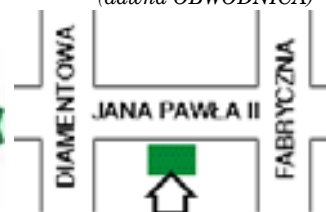
dogodny dojazd
parking

niskie ceny
SAMOBSŁUGA

Bilety MZK i karty telefoniczne Świeże pieczywo 3 razy dziennie

St. Miłosna Zad. 10 dz 627 przy ulicy Jana Pawła II 108
tel. 773-25-30 (dawna OBWODNICA)

u nas kupisz
szybko, tanio
i prawie wszystko



akceptujemy karty płatnicze



Rezerwaty cz. 111

Baza Edukacji Ekologicznej „Torfy”, działająca przy Zarządzie Mazowieckiego i Chojnowskiego Parku Krajobrazowego, usytuowana jest na skraju opisywanego w poprzednich numerach rezerwatu „Na Torfach”. To sąsiedztwo w niebywały sposób sprzyja prowadzeniu szkolnych lekcji w lesie. Dzieci odwiedzające nasz ośrodek (od kwietnia aż do października są tam niemal codziennie) stają się wówczas dużo bardziej zainteresowane tematami poruszonymi przez nauczycieli i pracowników Parku. Dzieje się tak zapewne dlatego, że widzą to, o czym się im opowiada. Jednak wspomniane wcześniej sąsiedztwo Bazy i rezerwatu sprzyja również zupełnie innej działalności MPK. Myślę tu o ratowaniu zdrowia, a czasem i życia wielu dzikich zwierząt.

Dziś trudno nawet powiedzieć, w którym momencie nasz Park zaczął się zajmować ratowaniem zwierząt. Zaczęło się zapewne tak, jak w większości przypadków. Ktoś przyniósł ранego ptaka z prośbą o zaopiekowanie się nim. I trwa to dziś. Nie opieka nad ptakiem, lecz to, że ludzie znajdując chore zwierzę, dzwonią właśnie do nas. Każdego roku trafia do nas coraz więcej zwierząt. Głównie są to osłabione ptaki. Często też przynoszone są tzw. podloty, czyli młode ptaszki, które wyszły już z gniazda, ale nie osiągnęły jeszcze pełnej zdolności lotu. Spotyka się je od maja do lipca (w zależności od gatunku). Najczęściej są one dobrze skryte wśród gałęzi i liści. Zdarza się jednak, że podlot niefortunnie spada na ziemię lub siada w zupełnie odkry-

Matecznik

tym miejscu. Wówczas znajdujący go ludzie sądzą, że jest to biedny porzucony ptaszek-sierota. Zabierają go, próbując odchowić na własną rękę lub przynoszą go do nas. W zdecydowanej większości przypadków działanie takie jest wielkim błędem. Najlepszą rzeczą, jaką można zrobić w tej sytuacji, jest wsadzenie ptaka na wyższą i bardziej zakrytą gałąź. Rodzice, kierując się głosem swej pociechy, na pewno ją znajdą.

Można powiedzieć, że blisko połowa trafiających do nas zwierząt, to właśnie podloty. Są jednak i takie, którym pomoc jest faktycznie niezbędna. Przeważnie muszą one pozostać u nas na dłużej, czasem niestety na zawsze. Tak stało się z wilkiem Ramzesem – największą atrakcją naszej Bazy. Basior (samiec) ten od szczeniaka był wychowywany przez ludzi. Nie potrafił polować, bo nikt go tego nie nauczył. Poza tym nie obawia się ludzi tak jak dzikie wilki. Z tych powodów nie można wypuścić go na wolność. Od ponad trzech lat mieszka więc u nas w specjalnej zagrodzie i stał się przez ten czas wizytówką „Torfów”. Dzieci wprost uwielbiają Ramzesa, choć bez wzajemności. Zwierzątko jest dla nas doskonałą, żywą ilustracją do prelekcji o drapieżnictwie. Poza tym naocznie można przekonać się, że „nie taki wilk straszny...”.

Kolejnymi stałymi mieszkańcami Bazy są dwa bociany. Pierwszy – biały, na wybite skrzydło i nigdy nie będzie już latać. Trafił do nas z jednej z nadwiślańskich miejscowości już jako do-



Wiewiórka

rosły bocian. Przyczyną jego kalectwa było zapewne zderzenie z drutami. Niestety, jest to bardzo częsty rodzaj bocianich wypadków. Czasem obrażenia ptaków są tak duże, że nic nie można już zrobić. Co roku trafia do nas kilka „powypadkowych” boćków. Niektóre udaje się przywrócić naturze, niektóre trafiają do ZOO, a Przewoj został u nas. Przewoj to imię białego bociana. Drugi bocian – tym razem czarny, o imieniu Michaś – trafił do nas latem. Jest on w pełni zdrowy, ale z niewiadomych powodów zupełnie oswojony. Z tego powodu przebywa wśród ludzi, a nie w Afryce, gdzie powinien spędzać zimę. Jest on bardzo wdzięcznym ptakiem, wzbudzającym podziw wszystkich odwiedzających nasz leśny przytułek.

c.d. na str. następnej



Gabinet Stomatologiczny

lek. stom. Małgorzata Nowicka-Olejko

LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
RTG ZĘBÓW

Godziny otwarcia: pon., śr., czw. 16-21
wtorek 9-12

Tel. 773-21-12

Wesoła, Osiedle Stara Miłosna, zadanie 24, działka 1411

OŚRODEK REHABILITACJI I ODNOWY BIOLOGICZNEJ
mgr Beata i Jacek Horszcharuk

AEROBIC

ZAPRASZAMY W CZWARTKI I SOBOTY – 10.00
PONIEDZIAŁKI, WTORKI, ŚRODY, CZWARTKI – 19.30

TEL. 773 22 53

Os. Stara Miłosna
ul. Słonecznej Polany 5
Zadanie 29 dom 1640



Dokończenie ze str. poprzedniej



A skoro o przytulku wspomniałem, warto dodać, że od kilku lat istnieje koncepcja utworzenia „Matecznika” dla chorych, dzikich zwierząt. Utworzenie takiego miejsca jest konieczne, co potwierdza nawet Wojewódzki Konserwator Przyrody w Warszawie. Niestety jest to bardzo kosztowne, gdyż stworzenie wybiegów, wolier i klatek, w których mogłyby kurować się zwierzęta łączy się z ogromnymi wydatkami. Nie wspominając o zapleczu i fachowej obsłudze. Niewykluczone jednak, że dojdzie w końcu do realizacji tej idei i to, być może, właśnie w Mazowieckim Parku Krajobrazowym. Zapewne „Matecznik” będzie musiał powstawać stopniowo, poczynając od miejsc dla małych i średnich ptaków, bo tych trafia do nas najwięcej. W tym roku mieliśmy na przykład mnóstwo ptaków krukowatych. Sroki, kawki (jedna pozostała u nas na zawsze) i sójki trafiały do nas co kilka dni. Jedna z sójek bardzo upodobała sobie naszą salę muzealną. Przesiadywała tam godzinami. Czasem tam nocowała. Bardzo lubiła przesiadywać na głowie wypchanego bociana czarnego. Kąpała się w misce z wodą i w ogóle nie bała się ludzi. Po pewnym czasie wydorosła i ku naszej radości wybrała wolność. Przez kilka dni przylatywała do nas na posiłki, a potem odleciała w głąb lasu. Podobnie zresztą jak wiele in-



Kobuz

nych ptaków. Dwie sroki przylatywały do bazy jeszcze przez kilka tygodni po wypuszczeniu na wolność. Kilka lat temu pomogliśmy kobuzowi (pięknemu sokołowi), który również przez dłuższy czas wpadał do nas na posiłki – mięso wystawione na talerzu.

Wrażenia wyniesione z obcowania z dzikimi zwierzętami warte są częstszego opisywania. Tym bardziej, że (jak wiem z własnego doświadczenia) budzą wielkie zainteresowanie, szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Dlatego pozwolę sobie powrócić w przyszłości do tego tematu.

*Tekst i fot.:
Wojciech Sobociński*

◁ *Bocian biały*

◁ *Myszolów*

▽ *Sójka*





Wiesław Borkowski

ORGANIZUJEMY:

- wesela
- przyjęcia okolicznościowe
- konferencje
- bankiety
- catering



ZAPRASZAMY

od poniedziałku do soboty
w godz. od 10.00 do 21.00

Stara Miłosna, Trakt Brzeski 90
tel. 773 20 98
tel./fax 773 30 02

*Pełne
Wyposażenie
Łazienek*



glazura, terakota, gresy, ceramika sanitarna, kabiny, grzejniki

IMPORTER I DYSTRYBUTOR

05-077 STARA MIŁOSNA
Trakt Brzeski 75
tel. (0-22) 773 21 55
fax (0-22) 773 30 41
WARSZAWA POWSIN
ul. Wąflowa 1,
tel. (0-22) 651 65 58



ceramika, baterie, wanny,
kabiny z sauną, hydromasaże





„Dziadkowie, rodzice, dzieci”

Polska rodzina od najdawniejszych czasów preferuje dwa sposoby współistnienia, tzw. model wielopokoleniowy oraz samodzielność. Ten pierwszy model dominował w rodzinach chłopskich, gdzie aż do śmierci dziadków rodzina żyła razem, by dopiero potem przeprowadzać podział ziemi i budować własne domy. Oczywiście, często spadkobierca był wyznaczany już wcześniej i to właśnie on pozostawał na tzw. ojcowiznie, a pozostałe rodzeństwo musiało szukać swego miejsca gdzie indziej. Niemniej jednak najczęściej ziemię dzielono między wszystkich synów, stąd takie rozdrobienie polskich gospodarstw, które pozostało do dzisiejszych czasów.

W Starej Miłosnie, tej przedwojennej, można było zauważyć oba te zjawiska.

Nasza miejscowość była typową osadą podmiejską z dużą ilością ludności napływowej. Tak się dzieje zresztą do tychczas. Te rodziny, które pojawiły się tu na początku wieku, szukały samodzielności, miejsca gdzie mogłyby zało-

żyć własne rodziny. Model – dziadkowie, rodzice, dzieci, pojawił się dopiero później, w miarę wrastania w tę ziemię.

Wśród ludności osiedlającej się tutaj było wielu robotników, wśród których rodzina wielopokoleniowa nie była tak rozpowszechniona jak na wsi. Duży wpływ na powstawanie rodzin wielopokoleniowych miała II wojna światowa i spowodowane przez nią zniszczenia. Większość domów w Starej Miłosnie została spalona i pierwszą rzeczą, jaką należało uczynić, było odbudowanie rodzinnego domu, by tułająca się dotąd po lasach rodzina mogła w nim osiąść. Wszystkie siły rodziny były poświęcone temu celowi.

Dopiero pod koniec lat pięćdziesiątych rodziny znów zaczęły się dzielić. Młodzi po ślubie zaczęli szukać samodzielnego mieszkania lub też budować własny dom. Do połowy lat siedemdziesiątych było to osiągalne dla każdej robotniczej rodziny. Oczywiście, wymagało to determinacji, wyrzeczeń i ogromu własnej pracy, ale było

absolutnie osiągalne. Właśnie w latach 1950-1975 w Polsce powstało najwięcej samodzielnych mieszkań i domów.

Wielu psychologów i filozofów popiera model rodziny wielopokoleniowej, podkreślając silne związki uczuciowe łączące tych ludzi. Często tak jest, jednak tylko tam, gdzie każdy w rodzinie ma swoje miejsce, zakres obowiązków i gdzie istnieje głowa rodu, autorytet, który rozstrzyga pojawiające się problemy. Nie jest to niestety normą. Częściej się zdarza, że narastające nieporozumienia, konflikt interesów, doprowadzają do rozpadu tak pomyślanej rodziny.

W dzisiejszej Starej Miłosnie dominuje model rodziny samodzielnej z jednym lub dwójkiem dzieci.

Do dziadków jeździ się w odwiedziny. Ponieważ pracy brakuje, toteż często jedno z rodziców jest w domu i opiekuje się dziećmi. Czasem jednak warunki ekonomiczne zmuszają do podjęcia jakiegokolwiek pracy także drugą osobę w rodzinie. I wtedy nagle znów przydaje się babcia, która może zaopiekować się wnukami.

Bogdan Jagłowski

POLIGRAFIA

WYCHWANE
NAPISÓW I
GRAFIKI Z POLI
SAMOPRZYLEPIEJ

WYKONANIE
NAPISÓW I
GRAFIKI Z POLI
SAMOPRZYLEPIEJ

NADruk NA KÓPERTACH

**EKO 2: tel./fax: 773 19 10, fax 773 11 67
0 501 095 250 www.eko-prv.pl e-mail: eko2@p4.pl
05-077 Stara Miłosna, ul. Trakt Brzeski 68 (l.p.)
stałoko czynne: poniedziałek - piątek (10 - 17)**

Szanowni Państwo!

- Jeśli wiecie o czymś, co warto upublicznić w naszej gazecie.
- Jeśli organizujecie imprezę o charakterze niekomercyjnym.
- Jeśli taka impreza już się odbyła.

Skontaktujcie się z nami. My chętnie (i bezpłatnie) rozpropagujemy te informacje na naszych łamach. Wiadomości Sąsiedzkie są pismem mieszkańców Starej Miłosny. Wy także możecie mieć swój wkład w jego redagowanie.

Zapraszamy do współpracy. Członków redakcji można spotkać w każdy wtorek w godz. 20⁰⁰ do 21³⁰ w Szkole Języka Angielskiego, ul. Gościniec 2B.

Ogłoszenia drobne

- ▶ Usługi krawieckie, ul. Pogodna, tel. 773-27-83.
- ▶ Logopeda – diagnoza, terapia wad wymowy. Możliwość dojazdu do domu pacjenta, tel. 773-31-93.
- ▶ Księgi podatkowe, ZUS, płace – poprowadzę, tel.: 773-26-93.
- ▶ Strzyżenie psów, tel. 0607 254-705, 0607 254-708.
- ▶ Poszukuję opiekunki do dziecka (4 miesiące) na 7-10 godzin dziennie, 5 razy w tygodniu, tel. 773-25-27, 0606 383-104.
- ▶ Fachowe prace wykończeniowe: gipsy, malowanie, ocieplanie strychów, glazura i terakota oraz drobne prace elektryczne. Mam referencje ze Starej Miłosny, tel. 0-604 893 006
- ▶ Przedszkole chętnie przyjmie lub niedrogo odkupi używany faks i przemysłową zmywarkę do naczyń. Kontakt: M.Krukowska, 773-34-39
- ▶ Sprzedam domek letniskowy nad jeziorem Limajno (25 km na pn. od Olszyna), działka o pow. 8 arów (ogród), domek murowano-drewniany z dwoma tarasami z widokiem na jezioro, pow. użytkowa 110 m²; na dole salon z kominkiem i kuchnia z wyposażeniem, łazienka, WC; na górze salon wypoczynkowy plus 2 zamknięte sypialnie; możliwość zagospodarowania poddasza. Dojazd drogą asfaltową, w pobliżu ośrodek wypoczynkowy. Tel: 0501630088 lub 0604598426.
- ▶ Zamienię dwa mieszkania, 80 m² w Starej Miłosnie i 50 m² w Warszawie – Stegny, na dom w Starej Miłosnie lub w okolicy. Tel: 773-15-71.
- ▶ Poszukuje mieszkania dwupokojowego lub kawalerki (600-800 zł miesięcznie) tel. 77-33-158 (po godz. 18⁰⁰) 0608 757-101.
- ▶ Kupię używany niedrogi sprzęt na zagospodarowanie: telewizor, radio, kuchenkę, itp. 773-32-70
- ▶ Sprzedam samochód OPEL ASTRA 1.6 kat. Pojemność 1598 cm³, 75 KM, 86 tysięcy km przebiegu, rok produkcji XII.1997, 4-drzwiowy, poduszka powietrzna kierowcy, głośniki, instalacja do montażu radia, fabryczny immobiliser, opony zimowe, tel: 773-15-85 wieczorem; 0-601-74-74-37. Cena 24 tys. zł.
- ▶ Młoda dziewczyna chętnie zaopiekuje się dziećmi, tel. 773-36-54.
- ▶ Samotna pani poszukuje pokoju do wynajęcia, tel. 773-36-54.



Uwaga na grypę

Grypa jest ostrą chorobą infekcyjną, atakującą głównie układ oddechowy, a czynnikiem wywołującym chorobę jest wirus. Wirusy grypy, wśród których wyróżniamy 3 typy: A, B, C i szereg odmian, wywołują zwykle coroczne epidemie choroby, w przebiegu których schorzeniem objętych jest 10–20% populacji w danym kraju. Rozległe epidemie grypy ogarniające całe kontynenty nazywają się pandemiami i występują, na szczęście, stosunkowo rzadko, bo zwykle w odstępach 30–40 lat. Grypa to choroba o dużej zaraźliwości, tzn. że łatwo szerzy się w zbiorowościach ludzkich, co m.in. wynika z powszechnej wrażliwości całej populacji na działanie wirusa.

Ogromne znaczenie dla niemal corocznego sukcesu wirusów grypy w walce z ludźmi odgrywa ich niesamowita zmienność antygenowa, która sprawia, że odporność wytworzona przeciw jednemu typowi czy jednej odmianie wirusa nie chroni nas przed atakiem następnej „wrogiej armady” oraz fakt, że odporność po przebytej chorobie utrzymuje się bardzo krótko, bo jedynie przez okres kilku miesięcy. To wszystko sprawia, że w ciągu jednego roku możemy stać się kilkakrotnie ofiarami grypy.

Źródłem zakażenia jest chory człowiek. Do zainfekowania innych ludzi dochodzi na drodze kropelkowej, kiedy zakażona wydzielina, w wyniku kaszlu czy kichania dostaje się do układu oddechowego zdrowego człowieka. To czy dana osoba zachoruje zależy od sprawności jej układu odpornościowego oraz od liczby i agresywności wirusów. Dlatego tak istotna w zapobieganiu szerzeniu się epidemii grypy jest zarówno nasza ogólna kondycja psychofizyczna decydująca o prawidłowym funkcjonowaniu układu odpornościowego, jak również działania zmierzające do przerywania dróg szerzenia się choroby m. in. izolowanie osób chorych. Po ekspozycji na wirusy, w wyniku kontaktu z osobą zainfekowaną, drobnoustroje zaczynają rozmnażać się w błonie śluzowej górnych dróg oddechowych. Czas od momentu zainfekowania do chwili wystąpienia pierwszych objawów choroby jest bardzo krótki i waha się w granicach od 24 do 72 godzin (1–3 dni). W tym okresie wirusy bynajmniej nie próżnują, ale rozmnażają się w zawrotnym tempie, przełamują bariery obronne organizmu, a choroba ze stadium bezobjawowego przeradza się

w pełnoobjawową grypę. Nagle zaczyna odczuwać złe samopoczucie, dreszcze i bóle głowy, a szybko narastającej temperaturze, osiągającej zwykle 39 stopni i więcej, towarzyszą uogólnione bóle mięśni i stawów, tzw. łamania w kościach. Do powyższych objawów dołączają się symptomy zapalenia dróg oddechowych w postaci m.in. kataru z wodnistą wydzielina, drapania lub bólu gardła oraz kaszlu. Powyższe objawy trwają zwykle 3–4 doby, ale mogą utrzymywać się nawet przez okres tygodnia. Bezpośrednio po ustąpieniu objawów grypy u wielu pacjentów utrzymuje się znaczne osłabienie, nawet do 2–3 tygodni, oraz tendencja do niskiej temperatury ciała. W tym okresie u części pacjentów ujawniają się powikłania grypy, pośród których najczęściej występuje angina, zapalenie płuc, zapalenie zatok obocznych nosa, niekiedy zapalenie mięśnia sercowego. Ryzyko powikłań rośnie wraz z wiekiem pacjentów oraz współistnieniem przewlekłych chorób układu krążenia, oddechowego, cukrzycy lub stanów zmniejszonej odporności (np. u osób po terapii nowotworów). Leczenie grypy nie jest niestety leczeniem przyczynowym i w związku z tym ma charakter leczenia objawowego. W większości przypadków postępowanie sprowadza się do zalecenia pacjentowi leżenia w łóżku oraz do podawania środków przeciwgorączkowych i przeciwbólowych a także preparatów wapnia i witaminy C, zaś w sytuacji

powikłań bakteryjnych, antybiotyków. Każdy przypadek grypy wymaga konsultacji lekarskiej po to, aby włączyć skuteczne leczenie i odpowiednio wcześniej rozpoznać powikłania. Najskuteczniejszą formą zapobiegania grypie są szczepienia przeciwgrypowe, które zaleca się osobom szczególnie narażonym na wystąpienie choroby i jej powikłań (osoby starsze, pacjenci z chorobami układu krążenia, układu oddechowego, ludzie mający kontakt z wieloma osobami np. nauczyciele, pracownicy placówek handlowych czy służby zdrowia). Aby skutecznie wykorzystać ochronne działanie szczepień przeciwgrypowych, najlepiej poddać się im przed szczytem zachorowań, który, w Polsce, przypada na okres od stycznia do marca. Należy pamiętać o tym, że u części pacjentów występują przeciwwskazania do wykonania szczepienia, a ich zlekceważenie może doprowadzić do groźnych powikłań np. silnych odczynów alergicznych, dlatego decyzje o zastosowaniu szczepionki może podjąć jedynie lekarz. Pamiętajmy, że choć najbardziej skutecznym zabezpieczeniem przed chorobą jest szczepionka, to przed infekcją grypową zabezpiecza nas również właściwy tryb życia: dostosowywanie swojego ubrania do temperatury otoczenia, odpowiednia ilość godzin snu, właściwe odżywianie uwzględniające m.in. witaminę C i magnez oraz dobra kondycja psychofizyczna, czego Państwu i sobie życzę z nadzieją, że uda nam się tej zimy obronić przed grypą.

lek. med. Tomasz Droń

Przewodniczący Komisji Zdrowia Rady Dzielnicy

OŚRODEK REHABILITACJI I ODNOWY BIOLOGICZNEJ

mgr Beata i Jacek Horszczaruk



OFERUJEMY

- LECZENIE:
 - ZMIAN ZWYRODNIENIOWYCH
 - STANÓW POURAZOWYCH
 - BÓLÓW KRĘGOSŁUPA
 - WAD POSTAWY
 - DYSKOPATII
- TERAPIĘ MANUALNĄ KRĘGOSŁUPA I STAWÓW
- GIMNASTYKĘ KOREKCYJNĄ DLA DZIECI
- GIMNASTYKĘ DLA PAŃ
- FIZYKOTERAPIĘ
- MASAŻE

BEZPŁATNE KONSULTACJE

Tel. 773 22 53

Os. Stara Miłosna
ul. Słonecznej Polany 5
Zadanie 29 dom 1640



Żeby dziecko chciało mówić...

Wszyscy rodzice odczuwają potrzebę kontaktu z dzieckiem od pierwszych dni jego życia. Uśmiechają się, przemawiają do niego, głaszczą, dotykają, obejmują.

W ten sposób zaczyna się, często nieświadoma, praca nad rozwojem mowy.

Mowa rozwija się wyłącznie w kontaktach z innymi ludźmi. Jest najwyżej rozwiniętą formą kontaktu. Poprzez nią inne, wspólne wszystkim istotom żywym, próby nawiązania łączności poprzez dotyk, ruchy całego ciała. Po kilku tygodniach życia maleństwo naśladując matkę wykonuje pierwszy grymas odbierany jako uśmiech. Wzajemne relacje między rodzicami a dzieckiem ubogacają się o spojrzenia,

informacje przekazywane mimiką, coraz bardziej zróżnicowanym płaczem. Pod koniec pierwszego roku życia słyszemy wreszcie upragnioną „mama” i „tata”.

Im bardziej rodzice starają się o nawiązanie kontaktu z maleństwem, tym szybciej wyzwalają u niego taką samą potrzebę.

Pochyleni nad dzieckiem rodzice, kochający i zainteresowani nim autentycznie, spędzający z nim bardzo dużo czasu są gwarancją, że ich syn też będzie chciał wchodzić w relacje z nimi, a także z innymi ludźmi. Mowa jest najsprawniejszym narzędziem komunikacji, więc takie dziecko będzie chciało mówić.

Dzieci wychowane w domach małego dziecka z reguły długo nie mówią. Dzieje się tak nie tylko dlatego, że mają za mało okazji do osłuchania się z mową, ale – przede wszystkim – dlatego, że nie ma tej jedynej osoby matki, która nieustannie stara się nawiązywać relacje emocjonalne ze swoim dzieckiem.

Pierwszy rok życia dziecka to czas niezwykle intensywnego rozwoju fizycznego i psychicznego. Jeśli rodzice w ciągu tego roku nie szcędzą czasu i nie ograniczają się tylko do wykonywania niezbędnych czynności pielęgnacyjnych przy dziecku, to będą cieszyć się jego harmonijnym, wszechstronnym rozwojem.

Urszula Zdolińska
Logopeda
tel. 783 58 53

Poradnik inwestora

Biorąc pod uwagę fakt mieszkania nas wszystkich na niekończącej się budowie postanowiliśmy utworzyć całkiem nową rubrykę w naszej gazecie. Poradnik Inwestora będzie miejscem wymiany dobrych i złych doświadczeń związanych z budową i wykończeniem naszych domów i mieszkań. Czekamy na Wasze propozycje, opowiadania i historie z życia wzięte. Chcemy, żeby sami inwestorzy tworzyli tę rubrykę. Mamy nadzieję, że pomożemy sobie wzajemnie.

Dzisiaj zamieszczamy kilka przykładowych cen usług budowlanych obowią-

zujących na naszym Osiedlu, jeśli uważacie, że są zawyżone – czekamy na sprostowania:

- ▶ punkt elektryczny 20-30 zł
 - ▶ punkt hydrauliczny 40-60 zł
 - ▶ ściana karton gips 10-15 zł za 1 m²
 - ▶ glazura / terakota 20-40 zł za 1 m²
- Punkt elektryczny – włącznik, gniazdko
Punkt hydrauliczny – zasilanie i odpływ
W cenie: kabel, puszka, kształtki, rury, złączki.

Kolejną sprawą godną uwagi jest tworzenie wspólnot mieszkaniowych. Mieszkańcy bloków powinni zainteresować się tym zagadnieniem – leży to

w ich interesie. Zachęcamy do uczestniczenia w zebraniach, na których bardzo często podejmowane są decyzje dotyczące wydatkowania waszych pieniędzy. Czekamy na pomoc prawną, może jest wśród naszych czytelników ktoś, kto wskazałby odpowiednią drogę legislacyjną tworzenia takich wspólnot, a może ktoś ma już to za sobą i podzieli się swoimi doświadczeniami z mieszkańcami innych bloków?

Antos

Tani Transport

☎ TANI PRZEWOZ TOWARÓW
☎ PRZEPROWADZKI
samochodem Polonez Truck, ład. 900 kg
tel. 773 38 79

II Edycja Konkursu „Nasza Stara Miłosna”

Stowarzyszenie Sąsiedzkie Stara Miłosna ogłasza drugi już z kolei Konkurs plastyczny i fotograficzny p.t. „NASZA STARA MIŁOSNA”.

Celem konkursu jest pokazanie walorów naszego osiedla i zwrócenie uwagi na to, co w naszym otoczeniu cieszy nas, intryguje i zachwyca – w przyrodzie, architekturze, pejzażu czy ludziach.

Konkurs otwarty jest dla wszystkich – dorosłych i dzieci. Technika wykonania prac pla-

stycznych i fotografii jest dowolna. Format prac (malarstwo, grafika, rysunek) nie powinien być mniejszy niż A4. Minimalne wymiary fotografii – 10/15 cm. Formaty większe mile widziane.

Dla autorów 3 najlepszych prac w każdej kategorii przewidziane są nagrody. **Ostateczny termin składania prac upływa 8 maja.**

Wszelkich informacji dotyczących konkursu udziela p. Małgorzata Krukowska w Szkole Języka Angielskiego przy ul. Gościńiec 2b, tel. 773 32 70.




PLAFI S.C.
P.P.H.U. PLAFI s.c.
ul. Rybickiego 8/235
96 - 100 Skierniewice
tel./fax (046) 832 27 21
0601 96 14 07

„Z myślą o najbardziej wymagających Klientach“

SZKŁO: hartowane, antywłamaniowe, kuloodporne, kominkowe, piaskowane, szyby zespolone, przegrody szklane

OKNA DRZWI: drewniane, PCV, aluminium

Dobra jakość dobra cena

OŚRODEK REHABILITACJI I ODNOWY BIOLOGICZNEJ 
mgr Beata i Jacek Horszcharuk

GIMNASTYKA KOREKCYJNA

DLA DZIECI

ZAJĘCIA GRUPOWE I INDYWIDUALNE

TEL. 773 22 53 Os. Stara Miłosna ul. Słonecznej Polany 5
Zadanie 29 dom 1640



RAMY

PROFESJONALNA OPRAWA
OBRAZÓW, GRAFIK, PLAKATÓW, LUSTER

na życzenie - oprawa u klienta odbiór i dostawa do domu

05-075 Wesola Zielona, ul. Wspólna 20b
tel./fax **773 47 54**, fax **815 40 76**

St. Miłosna
ul. Jana Pawła II 66
(obok Banku)
tel. 773 11 08



CONIEC

- ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE -
- ŚRUBY - GWOŹDZIE - NARZĘDZIA -
- FARBY - LAKIERY - KLEJE -
- AKCESORIA - DRABINY - DUŻY WYBÓR -



GABINET STOMATOLOGICZNY

J. i W. Bzłęga, lekarz stomatologii ogólnej, chirurg stomatolog

- profilaktyka
- leczenie zachowawcze
- leczenie dzieci
- RTG zębów
- laseroterapia
- protetyka
- naprawa protez
- leczenie chirurgiczne

(0-22) 773 38 83
0-602 351 757

05-077 Stara Miłosna, ul. Jana Pawła II 238
na przeciwko nowej szkoły, zad. 33 dz. 1983

komputery * oprogramowanie
materiały eksploatacyjne
multimedia

komputer + drukarka
niższe
5% rabat



zapraszamy !!
poniedziałek - piątek
8⁰⁰ - 17⁰⁰

z dostawą do Klienta

Jesteśmy bliżej niż myślicie

APRIL BUSINESS COMPUTER
04-216 Warszawa, ul. Bielski 7
tel. (0-22) 632 88 00; fax (0-22) 674 11 16 www.april.pl



Narkotyki – wciąż żywy problem

Wysiadłam na dworcu w Warszawie. Przechodząc pasażem śródmiejskim zauważyłam leżącą obok schodów młodą dziewczynę – około 14-16 lat. Ludzie przechodzili obojętnie. Dziewczyna sprawiała wrażenie nieprzytomnej. Podeszłam i zaczęłam wzywać pomocy. Kilku przechodniów zatrzymało się. Jeden – bardziej zorientowany, okazało się, że lekarz, obejrzał dziewczynę i powiedział – narkomanka. Na moją prośbę o wezwanie karetki pogotowia dziewczyna powoli zaczęła się podnosić i chwiejnym krokiem iść w kierunku przystanku.

Na dworcach, w parkach, dyskotekach, coraz częściej spotyka się młodych ludzi, w których twarzach, oczach i postawie widać wycieńczenie nie tyle głodem co narkotykami.

Zatrważające jest to, że coraz więcej dzieci sięga po narkotyki. Granica wieku znacznie się obniża. Już 11-latkę sięgają po narkotyki i to przeważnie dla chęci przeżycia innego stanu, z ciekawości nowych doznań – jak mówią „będzie odlotowo”.

Jednakże jest wiele czynników, które sprzyjają sięganiu po narkotyki.

Do nich należy młodzięcy bunt wobec świata, wobec ludzi dorosłych – cechujący szczególnie młodzież w okresie dojrzewania. Niezspożyta w sposób właściwy dla tego wieku energia i brak jej właściwego skanalizowania może doprowadzić do brania narkotyków.

Innym czynnikiem jest nuda, brak właściwego zorganizowania czasu, a także trudności z radzeniem sobie w sytuacjach życiowych oraz lęk przed nowymi sytuacjami.

Chęć poczucia się bardziej dorosłym sprawia, że dziecko zaczyna próbować różnych używek. Młodzi o słabej woli często ulegają presji kolegów. Chcąc jednocześnie przynależać do danej grupy, środowiska biorą narkotyki tak jak inni.

Ważnym czynnikiem w życiu dziecka jest rodzina i spełnianie przez nią w sposób prawidłowy swoich funkcji.

Jej rozbitcie – brak poczucia bezpieczeństwa, niedostateczne zaintereso-

wanie rodziców sprawami dziecka, zaniedbanie sfery emocjonalnej, bądź nadmierne wymagania stawiane dzieciom przez rodzinę, szkołę, społeczność rówieśniczą oraz niemożność sprostanienia tym wymaganiom – może prowadzić do narkomanii.

Niewłaściwy system wartości, brak dobrych wzorców – nieustannie raniące oddziaływanie rodziny na dziecko również może być przyczyną ucieczki w narkotyki.

Rodzice często zapracowani zazwyczaj zbyt późno dowiadują się, że ich dziecko bierze narkotyki.

Jak rozpoznać, że dziecko bierze narkotyki? Objawy brania narkotyków mogą być różne w zależności od ich rodzaju.

Już niepokojącym dla rodziców sygnałem powinny być późne powroty dziecka do domu, nowi kole-

dzy, zamyka-

nie się w sobie, niechęć do rozmów z domownikami, zamyka-

nie się w pokoju, słuchanie dziwnej muzyki lub agresywność wobec rodzeństwa – chwiejność emocjonalna. Stany takie wskazują, że należy bliżej przyrzeć się dziecku. Dzieci, które biorą narkotyki, zmieniają sposób ubierania się, typowe dla nich jest zachowanie „dwóch twarzy”.

Chcąc ukryć przed rodziną przynależność do grupy narkotycznej – kłamliwą. Aby móc kupować narkotyki, uciekają się do kradzieży z domu biżuterii i innych cennych rzeczy. W domu natomiast mogą pojawiać się różne akcesoria służące do zażywania narkotyków jak: fajki, staniol, szklane nerczki, zapalniczka, strzykawka itp. U dziecka biorącego narkotyki ubranie zachowuje charakterystyczny słodkawy zapach. Objawy zewnętrzne to rozszerzone źrenice, zaczerwieniony nos od wąchania środków narkotycznych, zakłucia na rękach i ciele (latem noszenie długich rękawów).

Dzieci mające problemy narkotyczne często wagarują. Występuje u nich brak apetytu, chudną i są senne w różnych porach dnia.

Jak zapobiegać, jak postępować, aby problem narkomanii zmniejszył się?

Tak jak wspomniałem, fundamentalną rolę w życiu człowieka odgrywa rodzina. To właśnie rodzice powinni dawać dziecku poczucie bezpieczeństwa, również być dla niego niezawodną podporą. Swoim nienagannym zachowaniem powinni dawać dziecku przykład. Otaczać dziecko miłością i ufnością. Rozmawiać o różnych jego problemach. Dostrzegać jego niepowodzenia i osiągnięcia. Ukazywać właściwe wzorce i wartości. Mieć dobre relacje ze swoim dzieckiem.

Okres dojrzewania jest szczególnie trudny w rozwoju dziecka. A więc młody człowiek powinien mieć możliwość w sposób właściwy spożytkowania swojej energii – poprzez czy to koła zainteresowań, koła sportowe bądź inną formę zaspokajającą jego potrzebę ruchu.

Potrzeba ruchu i właściwego odżywiania jest bardzo ważnym czynnikiem. Zdrowie i sprawne ciało daje młodemu człowiekowi wiele radości i satysfakcji.

Stąd tak ważne jest zapobieganie skutkom narkomanii.

W ramach prac nad reformą systemu edukacji do podstaw programowych przedmiotów ogólnokształcących wpisana została edukacja zdrowotna.

W szkołach od kilku lat realizowane są rozmaite programy profilaktyczno-wychowawcze.

Zapobieganie narkomanii to także odpowiednie ustawodawstwo w kraju. W sejmie odbyła się szeroka dyskusja na temat tzw. „twardych” i „miękkich” narkotyków. Zatrważające jest to, że rozważa się takie kategorie narkotyków, każdy narkotyk niesie ze sobą śmiertelne skutki. Miesiąc temu sejm przegłosował znowelizowaną ustawę dotyczącą posiadania narkotyków. Ma ona służyć zapobieganiu narkomanii. Karane będzie posiadanie narkotyków. Miejmy nadzieję, że zmniejszy to dystrybucję tych śmiertelnych środków.

*Elżbieta Nowosielska
Komisja ds. Rodziny i Polityki Społecznej Rady Powiatu Mińsk Maz.*

Bibliografia: Ruth Maxwell – „Dzieci, alkohol, narkotyki”; Wojciech Wanat – „Odlot do nikąd”.



Biblia a Biblia Staromiłośniańska

W związku z naszą Biblią Staromiłośniańską warto, choć krótko, przypomnieć różne nazwy Biblii jakie nadawano tej Księdze w ciągu dziejów.

I tak najstarszy z zachowanych biblijnych manuskryptów to Biblia Synajska (Kodeks Synajski z końca IV w) znaleziona w 1844 r w prawosławnym klasztorze św. Katarzyny na Synaju przez wielkiego uczonego K. v. Tischendorfa.

Równie cenne są inne starożytne odpisy – manuskrypty. Pismo św. do dziś zachowane jak Biblia Watykańska (również z IV w.) Biblia Aleksandryjska (początek V w.).

Dzieje przekładów biblijnych wykazują, że nie wszystkie tłumaczenia biblijne otrzymywały swoje specyficzne nazwy, jakby imię własne. Wiele przekładów natomiast wiązało się na stałe; na zawsze z osobą tłumacza, bądź z miejscem pierwszego ukazania się przekładu. Pierwszą wydrukowaną książką była również Biblia. Wydrukowana w latach 1453–1455 w Moguncji w nakładzie 180 egzemplarzy. Zwie się ją do dzisiaj Biblią Gutenberga. Do dziś zachowało się w świecie 47 egzemplarzy, w tym jeden w Polsce, w Pelplinie, w tamtejszym Muzeum Diecezjalnym.

W 1534 r. ukazało się niemieckie tłumaczenie zwane Biblią Lutera. Angielski przekład dokonany w 1539 r. przez Tyndale'a nosił nazwę Wielkiej Biblii, choć najbardziej znaną Biblią, aż do naszych czasów (Authorized Version) jest przekład z 1611 r. tzw. Biblia Króla Jakuba (King's James Version).

Od miejsca wydania nazwę swą wzięły najsłynniejsze przekłady: czeski (Biblia Kralicka 1579–1593) i węgierski (Biblia Vizsoly, 1590). Z 1530 r. pochodzi francuski przekład Pisma św. określany jako Biblia Lowańska, choć najszerzej znanym przekładem francuskim jest tzw. Biblia Jerozolimka (Bible de Jerusalem), która wyszła w 1956 r. i można zaryzykować twierdzenie, że jest to do dziś najpowszechniejszy, najszerzej znany przekład świata.

W Polsce nazwy pierwszych Biblii przybierały rozmaite postacie. I tak mamy Biblię Królowej Zofii (żony Jagiełły), na której polecenie dokonano tłumaczenia. Przekład ten zwany jest też Biblią Szarospatką, od miejscowości Szaros Patak na Węgrzech, gdzie w 1726 r. odnaleziono ją w bibliotece tamtejszego gimnazjum.

Z kolei przekład z 1561 r. – tzw. Biblia Leopolda, dokonany przez profesora

Akademii Krakowskiej Jana Nicza przybrał nazwę od miejsca pochodzenia tłumacza, od Lwowa (Leopolis). Z osobą tłumacza wiąże się też trzeci i najważniejszy przekład Biblii polskiej – jest to Biblia ks. Jakuba Wujka (NT w 1597; całe Pismo św. w 1599r).

Wszystkie pozostałe Bible u nas przekładane przyjęły swe nazwy od miast. A więc dwa protestanckie przekłady, które nie odegrały większej roli – Biblia Brzeska (rzadko zwana Radziwiłłowską) – 1563 r. i Biblia Nieświeńska – 1572 r. Z kolei w 1632 r. ukazała się tzw. Biblia Gdańska we współpracy luteran, kalwinów i braci czeskich pod kierunkiem D. Mikołajewskiego. Przekład ten do dziś ceniony jest wysoko nie tyle za język, co za wierność filologiczną, co nieraz kładzie się cieniem na zrozumiałości tekstu.

Przekładem tym nieliczni polscy protestanci posługiwali się aż do naszych czasów, tak jak katolicy tłumaczeniem Wujka.

W 1965 r. ukazała się katolicka Biblia Tyniecka, a dziesięć lat później nowy przekład protestancki – tzw. Biblia Warszawska.

Ciekawe jest to, że w recepcji tych dwóch przekładów możemy wyróżnić jakby dwa okresy. Biblia Tyniecka przez pierwsze lata powszechnie była nazywana właśnie tak – Biblia Tyniecka. Potem nazwę tę wyparło miano Biblii Tysiąclecia. I dziś już określenia Biblia Tyniecka prawie się nie spotyka. Z kolei w 25-letnich już dziejach Biblii Warszawskiej połowa tego czasu to brak jakiegokolwiek nazwy. Mówiono: przekład protestancki. Potem pojawiła się nazwa (propagowana m.in. przez niżej podpisanego) Biblia Warszawska i tak już zostało. Przedziwne to, że nazwa wyszła ze środowisk katolickich i właściwie dzięki nim się utrzymała. Pozostałe nasze Bible to: Biblia Poznańska (1973–1975), Biblia Lubelska (poszczególne księgi z komentarzem ukazują się od wielu już lat) oraz Biblia Warszawsko – Praska (1998 r.).

Szczególniejszą odmianą tej ostatniej jest nasza – Staromiłośniańska. Wchodzimy przez to niejako do elitarnego klubu miast biblijnych. Śmiem sądzić, że jest to niezgorza promocja naszego miasta. Naprawdę mamy się czym poszczycić i z czego być dumnym.

Ks. Jerzy Banak



PRYWATNY OŚRODEK REHABILITACYJNY

O F E R U J E :

- DOMOWE WARUNKI
- POBYTY CZASOWE
- OPIEKĘ LEKARSKĄ (INTERNISTA, NEUROLOG, SPECJALISTA DO SPRAW REHABILITACJI, ORTOPEDA TRAUMATOLOG)
- PEŁNĄ OPIEKĘ PIELĘGNACYJNĄ
- PROFESJONALNĄ REHABILITACJĘ:

- SCHORZENIA NEUROLOGICZNE TAKIE JAK: UDARY, WYLEWY, ZATORY, PORAZENIA, STWARDNIENIE ROZSIANE
- STANY POURAZOWE: PO ZŁAMANIACH, AMPUTACJACH, URAZACH KRĘGOSŁUPA
- CHOROBY ZWYRODNIENIOWE STAWÓW, KRĘGOSŁUPA, DYSKOPATIE

OŚRODEK ŚWIADCZY RÓWNIEŻ USŁUGI W ZAKRESIE:
REHABILITACJI, MASAŻU, FIZYKOTERAPII
DLA OSÓB DOCHODZĄCYCH.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Nasz adres: Wesola - Stara Miłosna,
ul. Diamentowa 759, ZADANIE 10 Tel. 773-14-97



Drzewa Starej Miłosny – Jodła – Abies

Jodły mają dla naszego krajobrazu największe znaczenie wśród drzew iglastych. Co prawda większość tych drzew nadaje się raczej do dużych parków, ale i w naszych małych ogródkach można posadzić jedną czy dwie jodły.

Jodła od świerka (rodzaj pokrewny) różni się igłami. Oderwana igła jodły ma małą przyłgowatą stopkę, a igły świerka nie mają tej właściwości. Jodła jest drzewem bardzo pięknym, rozgałęzionym od ziemi, o pokroju stożkowatym. Igły są gęsto osadzone, błyszczące, ciemnozielone.

Udaje się na każdym stanowisku, nie lubi tylko zbyt suszy. Wymaga gleb żyznych, gliniastych lub piaszczysto – gliniastych. Jest stosunkowo odporna na choroby i szkodniki.

Jedną z najpiękniejszych jodeł jest jodła szlachetna – *Abies procera*, rzadko osiągająca w naszym klimacie wysokość przekraczającą 20 m. W swojej ojczyźnie, Ameryce Północnej, jest to potężne drzewo o wysokości do 80 m. Jodła szlachetna ma gęsto osadzone igły, szablsto wygięte ku górze, o efektownym, stalowoniebieskim zabarwieniu, białe od spodu. Szyszki bardzo okazałe, długości 15–30 cm i średnicy 6–10 cm, przed dojrzewaniem zielonkawe, dojrzałe – purpurowo – brązowe. Sadzić się ją powinno

na stanowiskach osłoniętych, pojedynczo, w miejscach widocznych, tak aby można było podziwiać to jedno z najpiękniejszych drzew iglastych.

Oryginalną jodłą jest o połowę mniejsza jodła koreańska – *Abies koreana*, która może być bez obaw sadzona w całej Polsce. Rośnie słabo, najwyżej do wysokości 8–10 m. Koronę ma gęstą, szerokostozkową. Igły krótkie (1–2 cm), grube, z wierzchu ciemnozielone, od spodu kredowobiałe, gęsto, szcietkowato ustawione wokół pędów. Niezwykle oryginalne, zwracające uwagę są szyszki. Długości 4–7 cm, przed dojrzewaniem purpurowofioletowe. Jodła koreańska rośnie bardzo wolno i wczesnie obradza szyszkami. Pojawiają się one już na drzewach wysokości 1,5–2 m (w wieku 8–10 lat).

Natomiast szybko rośnie jodła kalifornijska – *Abies concolor*, jedno z najpiękniejszych drzew iglastych. W wielu krajach ze względu na walory dekoracyjne, małe wymagania glebowe i wytrzymałość na mróz jest to najczęściej uprawiana jodła. Stanowi wyjątek wśród jodeł, gdyż rośnie dobrze nawet na suchych, piaszczystych glebach w miejscach nasłonecznionych. Pokrój ma szerokostozkowy, igły bardzo długie, szarzielone lub niebieskawosre-



brzyste. Roztarte igły wydzielają bardzo silny, przyjemny zapach przypominający cytrynę. Szyszki długości 8–11 cm, przed dojrzewaniem oliwkowozielone, dojrzałe jasnobrązowe.

Piękną, a może najpiękniejszą, jodłą jest jodła nikko – *Abies homolepis*, o bardzo regularnej koronie i ciemnozielonym igliwiu. Wytrzymała na mrozy, o skromnych wymaganiach glebowych, dorasta do 30 m. Koronę ma bardzo regularną, szerokostozkową, z grubymi, sztywnymi, ustawionymi pod kątem gałęziami bocznymi. Igły sztywne, szerokie, z wierzchu ciemnozielone i błyszczące, od spodu z dwoma białymi, woskowymi paskami. Właśnie te gęste, jakby lakierowane igły są najbardziej dekoracyjne. Szyszki długości 7–10 cm, przed dojrzewaniem fioletowe, dojrzałe fioletowobrązowe.

Anna Susicka

Przysmaki kuchni staromiłośniańskiej – kartacze

20 dużych ziemniaków, 3 łyżki mąki
Farsz: 40 dkg twarogu, jajko, 2 cebule,
3 ząbki czosnku, sól, pieprz, papryka.

5 ziemniaków obrać, umyć, ugotować, pozostałe zetrzeć na tarce, włożyć do lnianego woreczka, odcisnąć. Sok pozostały zetrzeć na 20 min, po czym zlać a pozostały osad (krochmal) dodać do startych ziemniaków, 5 ugotowanych ziemniaków przepuścić przez maszynkę, dodać do surowych wraz z mąką i białkiem. Dokładnie wyrobić ciasto, aby nie powstały grudki.

Farsz:

Cebule drobno posiekać i zeszklić na maśle. Ser wraz z jednym ziemniakiem przepuścić przez maszynkę. Utrzeć z żółtkiem. Dodać zmiądzony czosnek, wystudzoną cebulę, sól, pieprz, paprykę do smaku. Farsz powinien być pikantny.

Z ciasta ziemniaczanego formować dość duże kule, rozplaszczając na dłoni, nadziewać twarogiem. Dokładnie zalepiać.

Wrzucać partiami do osolonego wrzątku. Gotować ok. 30 min. Wyjmować łyżką cedzakową i układać na

ogrzanym półmisku. Podawać polane skwarkami z wędzonego boczku. Kartacze można również nadziewać mięsem mielonym przygotowanym tak, jak na kotlety mielone.

Małgorzata Zygmunt

Kto przygarnie psa?

W dniu 24.12.2000 r. (w mroźny wieczór wigilijny) przyszedł do nas pies. Jest cały czarny, dosyć duży, ma krótką sierść i długi ogon, białą kropkę pod szyją i białe czubki palców.

Reaguje na polecenie: „siad” i „podaj łapę”. Jest dobrze wychowany, towarzyski i ma poczucie humoru.

Lubi bawić się i biegać, czasami bardzo szybko, zawsze z dużą radością. Przyszedł do nas bez obroży. Przekazywaliśmy o nim wiadomości do społecznego punktu informacyjnego, schroniska, dwóch gazet stołecznych, wśród znajomych i oczywiście na płocie. Niestety, dawny właściciel nie zgłosił się. Nie możemy go zbyt długo przetrzymywać, ze względu na obecność drugiego psa (suki). Zwracamy się z prośbą: **Czy w Starej Miłosnej miły czarny pies mógłby znaleźć nowy dom? Nasz telefon 773 38 60**





Ruch zachowuje zdrowie

Skończyły się zimowe ferie, po których wracamy do codziennych zajęć wypoczynku i rozruszani urlopowymi spacerami i uprawianiem zimowych sportów. Wracamy i szybko zapominamy, że codzienne ćwiczenia są niezbędne, by nie mieć kłopotów z kręgosłupem.

Każdego dnia spędzamy wiele godzin pochyleni nad biurkiem, prowadząc samochód, sprząając, gotując, piorąc czy prasując. Zwykle nie zastanawiamy się, czy przyjmujemy właściwą, nie obciążającą nadmiernie kręgosłupa postawę. Przychodzi jednak dzień, gdy po dłuższej pracy czujemy silne bóle w okolicy kręgosłupa szyjnego, piersiowego lub lędźwiowego i nie potrafimy znaleźć odpowiedzi na pytanie, co jest przyczyną tak silnych dolegliwości.

W dzisiejszym odcinku naszych porad dotyczących kręgosłupa proponujemy kilka ćwiczeń pozwalających na utrzymanie w dobrej formie piersiowego odcinka kręgosłupa.

- 1) Leżenie na plecach, ręce ułożone pod głową, kolana ugięte, stopy oparte na podłodze. Kładziemy złożone kolana raz po jednej stronie, raz po drugiej.
- 2) Leżymy na prawym boku, lewa noga ugięta w kolanie położona przed nogą prawą. Lewa ręka położona na karku, prawą dociskamy lewe kolano do podłoża. Skręcamy tułów starając się dotknąć lewym łokciem do podłoża. Zmieniamy pozycję – wykonujemy to samo ćwiczenie leżąc na lewym boku.
- 3) Leżymy na plecach, ręce ułożone na karku, prawa noga wyprostowana, lewa zgięta w kolanie. Kolanem zgiętej nogi staramy się dotknąć podłoża po przeciwnej stronie – starać się nie odrywać łokci od podłoża. Zmieniamy pozycję – to samo ćwiczenie wykonujemy, gdy lewa noga jest wyprostowana, a prawa zgięta w kolanie.

4) Klęk podparty. Unosimy bokiem do góry prawą rękę – głowę skręcamy w stronę podniesionej ręki. To samo ćwiczenie wykonujemy drugą ręką.

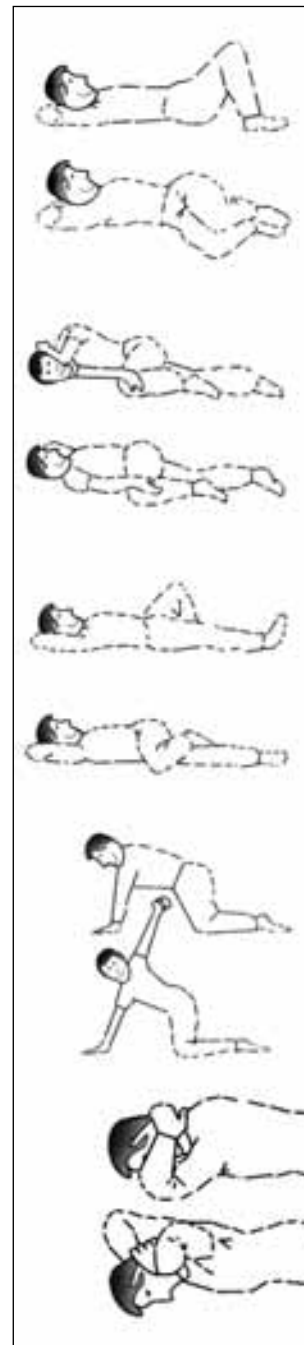
5) Leżenie na brzuchu, ręce splecione na karku. Unosimy łokcie do góry.

Postarajmy się każde z wymienionych ćwiczeń powtórzyć od 10 do 30 razy. Przy braku poprawy lub gdy ból jest silny należy zgłosić się do specjalisty.

Zapraszamy

Wojciech Rudziński

Tel. 773 14 97



Zapraszam do klubu

Postanowiłam zorganizować w moim domu Klub dla dziewcząt w wieku: 9–11 lat. Z wykształcenia jestem lekarzem, ale obecnie nie pracuję zawodowo, ponieważ zajmuję się dwójką małych dzieci. Odkąd zostałam matką, sprawy wychowania dzieci stały mi się szczególnie bliskie.

Chciałabym, aby Klub, który zakładam, stał się miejscem wspaniałej zabawy z rówieśnikami, a także pomocą dla rodziców w wychowaniu dzieci.

Moje propozycje na początek, to: zajęcia w kuchni, w tym wspólne przygotowanie niewielkiego podwieczorku, zajęcia plastyczne, gry i zabawy w mieszkaniu, wspólne czytanie i dyskusja na temat książek.

Wśród zajęć Klubu znajdzie się krótka, 10–minutowa pogadanka. Chciałabym poruszać tematy takie, jak: moda, spędzanie wolnego czasu, jakie cechy cenię u koleżanek i kolegów, z jakimi osobami zaprzyjaźniam się, szczerość, odwaga, szacunek, pracowitość, koleżeństwo, itp.

Rodzice będą oczywiście informowani o przebiegu spotkań, tematyce pogadanek.

Rodziców, którzy chcieliby, aby ich córki uczestniczyły w zajęciach Klubu, proszę o kontakt telefoniczny: Agnieszka Blankiewicz 773 36 88.

Klub ma charakter niekomercyjny. W przyszłości przewiduję możliwość wprowadzenia niewielkiej składki w celu zdobycia środków na zakup materiałów potrzebnych do zabawy.

Zajęcia klubu będą odbywały się co dwa tygodnie i trwały ok. 1,5 godziny.

Serdecznie zapraszam

Agnieszka Blankiewicz

Sklep MUCHOMOR

ul. Borkowska 24/1 (przy drodze do Międzyzlesia)

oferuje ZAKUPY NA TELEFON!!!

- ☛ zamówienia rozwozimy na terenie całej Starej Miłosny
- ☛ przy zamówieniu powyżej 30,00 PLN - dostawa GRATIS!!!
- ☛ do zakupów powyżej 75,00 PLN - COCA-COLA 1l GRATIS!!!

Zamówienia przyjmujemy pod numerem: 773-19-68

Dostawy w godzinach:

- dni powszednie i soboty: od 8.00 do 22.00
- w niedziele i święta: od 9.00 do 21.00

Oferujemy Państwu:

- Artykuły spożywcze, mięso, wędliny, warzywa i owoce
- Napoje, soki, wody mineralne ● Artykuły monopolowe, wyroby tytoniowe ● Chemię gospodarczą, artykuły tekstylne
- Prasę codzienną i czasopisma ●

Akceptujemy karty kredytowe!

**„Miłość? do ptaszka”**

„Kocham cię” – rybka ptaszкови raz rzecze.
Ptaszek na to: „Niestety, ty pływasz w rzece.
Ja w przestworzach z wiatrem szybuję,
z chmurkami i słońcem figluję.
Nieuchwytny jestem, wolny,
niezłębiony i swawolny.
Miłość to są dla mnie pęta,
jak przy sidłach łowcy pętla,
która skrzydła me krępuje.
Nie! mnie miłość nie pętuje.
„Ale ptaszku, nie rozumiesz,
ty jeszcze kochać nie umiesz!” –
– rybka z łzami, jak korale,
przekonuje ptaszka dalej.
„Miłość wcale nie zniewala,
a raduje, i rozpala.
Miłość da ci skrzydła nowe,
niedościgłe i tęzowe.
One poniosą cię wszędzie
i co zechcesz, twoim będzie!”
„Jakże to, tak być nie może,
czy możliwe to, mój Boże?” –
– ptaszek głowę sobie łamie –
„Podpowiedź mi, mój Panie!”
Ale Bóg cichutko siedzi,
nieskory do odpowiedzi.
Ptaszek musi sam tu radzić;
nie ma po co Boga nudzić,
bo od Niego tak jest dane,
że ptaszki ptaszkom są przeznaczane.
Kilka dni już upłynęło,
ale ptaszka coś dręczyło.
Znowu na tym drzewie siada
i do rybki tak powiada:
„Czemu kochasz mnie, odmienca,
zamiast w rzece oblubienca
rybkowego sobie szukać
i do jego serca pukać?”
A rybka się zadumała,
pletwami zafalowała,
odpowiedzi szuka w głowie;
co odpowie? co odpowie?
„O przyczyny, mój kochany,
miłości się nie pytamy,
ale miłość przyjmujemy
i wzajemność oddajemy” –
– rybka słowa te powtarza,
ptaszek zaś w duchu rozważa,
coś pod nosem poćwierkuje
i z gałęzi odlatuje.
„Wróci ptaszek?” – pyta rybka –
„Czy ma miłość nie za pływka,
czy ta przepaść między nami
nie za wielka jest czasami?”
A w sercu nadzieja skryta.
„Wróci ptaszek?” – znowu pyta
z odlotu jego nierada,
a echo jej odpowiada:
„Wróci ptaszek?...
Wróci ptaszek?...
Wróci ptaszek....”

Renata Slaby

INFORMACJE Z PARAFII

Przez cały Wielki Post Droga Krzyżowa w piąt-ki rano i wieczorem w połączeniu ze Mszą św. o godz. 9.00, 18.00. Nadto o godz. 16.00 Dro-ga Krzyżowa dla dzieci szkolnych, a o godz. 12.00 w południe dla maluchów i przedszkola-ków. O godz. 20.00 Droga Krzyżowa dla mło-dzieży i tych, którzy później wracają z pracy. Jednocześnie na tę godzinę przychodzą ci, któ-ry pragną w tym roku przyjąć Sakrament Bier-zmowania lub Matżeństwa. Po tym wieczornym nabożeństwie będą jeszcze spotkania związane z przygotowaniem do tych Sakramentów.

Gorzkie Żale, jak zwykle, będą odprawiane w każdą niedzielę w połączeniu ze Mszą św. o godz. 16.00. Serdecznie zapraszamy na to tra-dycyjne nabożeństwo pasyjne.

Przez cały okres Wielkiego Postu w kościele, jak zawsze, będzie wystawiony kosz na dary i jałmużnę dla ubogich. M. in. dla rodzin z E-jszyszek na Wileńszczyźnie. Zbiórkę tę zainicjują już nasi harcerze z ZHR-u w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu.

We wszystkie piątki Wielkiego Postu ofiary zbierane na Drodze Krzyżowej będą, jak co roku, przeznaczone na zakupy dalszych, kolejnych fioletowych ornatów do liturgii.

We wszystkie piątki Wielkiego Postu o godz. 20.00, katecheza dla narzeczonych i przygoto-wujących się do Bierzmowania (Msza św., Dro-ga Krzyżowa i konferencja).

Dziewczęta należące do szkolno – para-fialnego chóru IL CANTO mają próby w każdą sobotę. Pani Dyrygent Marta Za-mojska-Makowska zaprasza utalentowa-nych muzycznie chłopców i dziewczęta do uczestnictwa w próbach. Chórek ma cha-akter profesjonalny i wymaga ze strony dzieci sporego wkładu pracy. Ale są już efekty, jak np. ostatnio zdobyty dyplom. W marcu chórzyci mają wyjazd szlakiem Chopina.

4 marca dzień św. Kazimierza. Msza św. za Zmarłych Kazimierzów i Kazimiery oraz Heleny o godz. 16.00.

10 marca przewidziany jest wyjazd na Miste-rium Męki Pańskiej do Czerwińska nad Wisłą. Wyjazd o godz. 7.00 rano; koszt 38 zł.

Miasto to zostało założone w 1065 r. Władysław Jagiełło, udając się pod Grunwald, właśnie w Czerwińsku przeprowadził się wraz z wojskiem przez Wisłę. W programie przewiduje się zwie-dzanie dawnego opactwa kanoników regular-nych (poł. XIIw.) oraz uczestnictwo w Misterium

Męki Pańskiej. Od lat już w Czerwińsku w czasie Wielkiego Postu wykonywane są misteria na-wiązujące do średniowiecznych przedstawień pasyjnych. Będziemy też modlić się przed cu-downym obrazem Pani Ziemi Czerwińskiej. Na zakończenie zaproszenie do zwiedzania fanta-stycznego muzeum etnograficznego z setkami eksponatów przywiezionych przez misjonarzy z całego świata. W drodze powrotnej planowany jest postój w Zakroczymiu – mieście zjazdów i sejmików. Zobaczymy XVI-wieczny kościół – przykład tzw. gotyku nadwiślańskiego oraz kra-jowy ośrodek Apostolstwa Trzeźwości u ojców kapucynów.

19 marca Uroczystość św. Józefa: patrona Rodzin. Porządek Służby Bożej półświąteczny. Msza św. zbiorowa za Zmarłych Józefów i Józefy o godz. 18.00. Imiona Zmarłych Józefów i Józef wrzucamy do puszki pod chórem.

25 marca Zwiastowanie Pańskie. Dzień ten wszyscy przeżywamy jako dzień dziękczynienia za dar życia: naszego i naszych bliskich. Msza św. w intencji wszystkich matek i ojców oczeku-jących narodzin dziecka o godz. 13.00 wraz z błogostawieństwem dla nich.

8 kwietnia Niedziela Palmowa. Przypomina-my, że palmy w dużym wyborze są zawsze przy Kościele, a dochód z ich rozprowadzania prze-znaczony jest na cele charytatywne, jak np. na wielkanocną pomoc dla rodzin najuboższych.

9 kwietnia (Wielki Poniedziałek) – jak zawsze – przez nasze miasto przejdzie tradycyjna pro-cesja Drogi Krzyżowej. Idziemy ze światłami. Początek o godz. 19.00 od krzyża na skrzyżowa-niu Fabrycznej i Gościńca.

W dniach 25 maja – 6 czerwca planowana jest pielgrzymka do Rzymu. Zamieszkanie w Polskim Domu Pielgrzymy w Rzymie (czego nie oferują żadne biura podróży). Wyjazd prze-widziany jest bez przejazdów nocnych. Szcze-góły w księgarce lub pod numerem telefonu 773-39-35. Im więcej będzie chętnych, tym koszta będą mniejsze. Zgłoszenia do końca marca.

Rekolekcje wielkopostne odbędą się w dni-ach 18–22 marca. W niedzielę porządek stały, jak zawsze. Natomiast od poniedziałku do czwartku rekolekcje będą odbywały się wg następującego rozkładu:

godz. 9.00 Msza św., konferencja dla dorosłych
godz. 11.00 Rekolekcje dla Liceum nr 27
godz. 17.30 Msza św., konferencja dla dorosłych
godz. 19.00 Spotkanie rekolekcyjne dla młodzieży
godz. 20.00 Msza św., konferencja dla dorosłych



Listy

Bardzo dziwne poglądy na funkcjonowanie samorządu gminnego wyraził Pan Robert Węgrzynowski w artykule „Co wolno wojewodzie...” zamieszczonym w nr 17 „Wiadomości sąsiedzkich”.

Otóż twierdzi on, że władzą w gminie jest Zarząd Miasta, nie zaś Radni.

Radni – jak stwierdza Autor – wybierają Zarząd, Burmistrza, obdarzają go zaufaniem i... tyle ich... No, co najwyżej mogą go odwołać, ale nie mogą nim, zdaniem P. Węgrzynowskiego – kierować.

Na świecie są demokraci, są też monarchiści, są też miłośnicy dyktatury. Panu Węgrzynowskiemu wolno być jednym z nich.

Na szczęście ustawa o samorządzie gminnym klarownie przedstawia podział zadań i obowiązków w gminie. Nawet nie trzeba się w nią „wczytywać” jak chce Pan Robert. Wystarczy ją po prostu przeczytać. Na przykład art. 15, który mówi: „...organem stanowiącym i kontrolnym w gminie jest rada gminy”. Oraz art. 18, który stwierdza, że do właściwości rady gminy należą wszystkie sprawy pozostające w zakresie działania gminy, oraz wymienia szereg zasadniczych kompetencji i uprawnień rady, w tym prócz spraw związanych z funkcjonowaniem zarządu i nadzorem nad nim, takie „drobiazgi” jak np. uchwalanie budżetu gminy, rozpatrywanie sprawozdania z wykonania budżetu, uchwalanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, uchwalanie programów gospodarczych, podejmowanie uchwał w sprawach podatkowych, opłat lokalnych, podejmowanie uchwał w sprawach majątkowych gminy przekraczających zakres zwykłego zarządu, ustanawianie prawa lokalnego.

Natomiast Zarząd – w myśl ustawy – jest organem wykonawczym gminy. Art. 30 Ustawy stanowi, że Zarząd wykonuje uchwały rady gminy i zadania gminy określone sposobem wykonywania uchwał, gospodaruje mieniem komunalnym, wykonuje budżet.

Tak więc ustawa o samorządzie gminnym wyraźnie określa zasady podrzędności Zarządu – Radzie gminy. I podległość ta nie ogranicza się tylko do prawa odwoływania Zarządu. Odwołanie jest formą dezaprobaty w stosunku do zarządu, uznania go za nieudolny, łączy się z reguły z naganną oceną jego działań. To wystawia także ze świadectwo radzie za brak nadzoru. A gdzieś nie byli, mają prawo zawołać mieszkańcy. Dlatego ustawa wyraźnie przypisuje radzie także funkcję kontrolną. Chodzi o to, by współpracować w zarządzaniu sprawami wspólnoty, a nie tylko recenzować zarząd, mając de facto związane ręce. Dobra kontrola polega na wspólnym dochodzeniu do źródeł błędów i niepowodzeń i ich usuwania, a nie wtykania.

Można zrozumieć, że zarząd nie lubi być kontrolowany, zresztą kto lubi, i być może pan Węgrzynowski wyraża skryte marzenia gminnych urzędników.

Koncepcja zarządzania gminą wyrażona przez autora artykułu przełożona na język na przykład prawa karnego sprowadzałoby się do możliwości ferowania tylko kary śmierci lub niewinnienia. Jak na filmie „Gładiator”. Palec w górę, palec w dół. Bzdura? Bzdura.

Pan Robert Węgrzynowski powiada w swoim artykule o modelu samorządu gminnego, który nie istnieje

między Odrą i Bugiem. Przyjemnych marzeń, panie Robercie...

**Andrzej Jastrzębski
Przewodniczący Rady Miasta Wesola**

Jako monarchista powinienem zakrzyknąć: Umarł Król, niech żyje... Przewodniczący. Natomiast jako osoba przywiązana jednak do demokracji i samorządności napiszę: o wiele bardziej odpowiada mi styl powyższego listu, niż to co widziałem na będącej przyczynkiem mojego artykułu styczniowej sesji Rady Miasta. Jeśli mój artykuł choć trochę przyczynił się do zmiany tego stylu, jestem gotów przyjąć do siebie wszystkie krytyczne uwagi. Choć szkoda, że pan Przewodniczący, skoncentrował się jedynie na jednym, wyrwanym z kontekstu fragmencie mojego tekstu. Bo wtedy, zamiast sugerowania, iż być może jestem monarchistą, zauważyłby, że w demokracji od 300 lat istnieje wymyślona przez Monteskiusza koncepcja trójpodziału władzy. I naruszeniu równowagi pomiędzy władzą ustawodawczą (jaką jest Rada), wykonawczą (jaką jest Zarząd) i sędziowską, dotyczył mój artykuł. Nie jestem urzędnikiem miejskim i nie mam żadnego interesu by reprezentować skryte marzenia urzędników. Po prostu chciałbym, aby samorząd w Wesolej funkcjonował tak jak inne samorządy pomiędzy Odrą a Bugiem, czego panie Andrzej, wszystkim życzę.

W królewskim ukłonie, z samorządowym pozdrowieniem, w demokratycznym tonie
Robert Węgrzynowski

* * *

Temat potrzeb naszego osiedla jest wciąż drażliwy i niewyczerpany. Wydaje się, że wszystko już zostało powiedziane. Nieodparcie nasuwa się jeszcze jeden problem, dotychczas nie omawiany na łamach naszego pisma. Borykamy się bowiem nie tylko z pozostawiającą wiele do życzenia komunikacją i brakiem dróg, ulic i oświetlenia, ale również brakiem usług i zaopatrzenia. Dlaczego nikomu nie opłaca się zainwestować w Starej Miłosni w sklepy i usługi dla mieszkańców osiedla choć od lat zaopatrzenie jest tu zupełnie niewystarczające? Nie będzie to na pewno szalony biznes (prawie 3 lata) pawilony handlowe, przy Trakcie Brzeskim, które z powodzeniem mogłyby pełnić (ze względu na bardzo dużą powierzchnię) rolę zaopatrzeniową dla całego osiedla. Według moich skromnych obliczeń w samych blokach przy ul. Gościniec mieszka około 1200 osób, a i dla mieszkańców domków jednorodzinnych wzdłuż ul. Diamentowej i północnej strony Traktu będzie dość daleko do Centrum Pogodna, które podobno ma roz-

wiązać wszystkie nasze problemy. Zaplanowane więc pawilony przy Trakcie Brzeskim budziły wielkie nadzieje na normalność. Jakież było nasze zdziwienie, kiedy okazało się, że zdani jesteście wciąż na ten sam bardzo drogi jak na warunki warszawskie sklep przy ul. Fabrycznej (w którym zresztą czystość lodówek i ład pozostawia wiele do życzenia) i delikatesy „Natasza”, które oferują nam jedynie podstawowe produkty spożywcze. Pawilony są, a owszem, ruszyły już nawet ze sprzedażą, ale służycy chęć raczej użytkownikom trasy Terespol – Warszawa aniżeli mieszkańcom kilkudziesięcunego osiedla. Zastanawiające, że nikt do tej pory nie pomyślał o otwarciu księgarni i sklepu papieżniczego (nawet w jednym pomieszczeniu), sklepu ze świeżym mięsem, garmażerią, rybami, ale o szerokim asortymencie, sklepie kosmetycznym czy obuwniczym. Kawiarenka z kawą, lodami i świeżymi drożdżówkami może pozostać jedynie w sferze westchnień naszej młodzieży, której pozostaje na spotkania jedynie stacja benzynowa. Po pracy i wyczerpującej podróży z Warszawy „wypchanym BAG-sem” lub „ledwo zipiącą Wilgą” nie mamy praktycznie możliwości skorzystania z usług (wymiana baterii do zegarka, optyk, fotograf, naprawa sprzętu technicznego) ani zakupów. W poszukiwaniu bowiem sklepu z konfekcją (rajstopy, bielizna) czy z artykułami sportowymi dla młodzieży, zabawkami, drogerią czy artykułami gospodarczymi, trafiamy do bogato wyposażonych sklepów z wszelkiego rodzaju meblami, jak na przykład: meble kuchenne, meble angielskie, meble włoskie i meble do wyposażenia sklepów, meble wypoczynkowe a nawet meble dziecięce (ostatnio Cyron) itp., drzwi. Listwy, szafy, wita nas nawet salon samochodowy, w którym stoi auto gotowe zawieźć nas po wyboistej osiedlowej drodze do naszego domu z pustą jednak torbą. Szkoda, że nasze weekendy będą zawsze stać pod znakiem zaopatrzenia i przez resztę życia jeździć będziemy do miasta, aby pokonując korki dotrzeć wreszcie do centrum handlowego czy bazarku?

Po wydaniu zgody na zbudowanie 3 niepotrzebnych stacji benzynowych na odcinku 500m Traktu Brzeskiego trzeba jeszcze otworzyć kolejne sklepy z oknami (Fakro, Welux) wyposażeniem łazienek, materiałami budowlanymi itp. A zamieni się Trakt Brzeski w drugą ulicę Bartycka.

Dzięki chociaż za pralnię, przydatny sklep elektryczno-metalowy oraz otwartą niedawno kwaciarnię i kwiacnię. Kwaciarnię szczerze polecam, można kupić w niej naprawdę pięknie skomponowany bukiet, a osoba, która ją prowadzi, jest kochającą kwiartystką, a nie osobą na tym miejscu przypadkową.

Anna Sorokin

Szanowni Państwo!

Jak zawsze serdecznie zapraszamy do nadsyłania listów do naszej redakcji i jak zwykle deklarujemy, że chętnie je opublikujemy. Chcielibyśmy jednak podkreślić, że **NIE PUBLIKUJEMY LISTÓW ANONIMOWYCH**. Oczywiście, jeśli autor sobie nie życzy upubliczniać swego nazwiska, może je zastrzec tylko do wiadomości redakcji, a my zagwarantujemy mu anonimowość.

Redakcja

STARA MIŁOSNA

– pismo mieszkańców Starej Miłosny.

Redaguje zespół: Marcin Jędrzejewski (redaktor naczelny), Małgorzata Krukowska, Anna Susicka, Robert Węgrzynowski, Dorota Mierzejewska (sekretarz redakcji, tel. 773 13 13).

Kontakt z redakcją: poprzez skrzynki pocztowe Stowarzyszenia Sąsiedzkiego Stara Miłosna wywieszzone na terenie pawilonu Domeko i przy Kościele., **tel.:** 773 10 57, **fax:** 870 13 84, **e-mail:** skrzynki@polbox.com

Wydawca: NAJ-COMP s.c., **ISSN 1509-0833**, **Nakład:** 3.000 egz., **Gazeta bezpłatna!**

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów i korekty językowej.

Za informacje zawarte w reklamach Redakcja nie odpowiada.

Reklama: Dorota Mierzejewska – tel. 773-13-13



STARA MIŁOSNA



STARA MIŁOSNA

UL. TRAKT BRZESKI PAW. 60C
za stacją BP tel. 773 24 12

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO SALONU

- ZAPEWNIAMY PROFESJONALNĄ FACHOWĄ OBSŁUGĘ
- WYSOKIEJ JAKOŚCI SPRZĘT
- NIEPOWTARZALNE RELAKSUJĄCE WNĘTRZE
- MIŁĄ ATMOSFERĘ, A PRZY TYM NIE WYGÓROWANE CENY
- PRACUJEMY NA KOSMETYKACH RENOMOWANYCH FIRM
- PROPONUJEMY PAŃSTWU NASTĘPUJĄCE USŁUGI:



FRYZJERSTWO DAMSKIE, MĘSKIE, DZIECIĘCE
(TRWAŁA, FARBOWANIE - CLIMAZON MILENIUM)



KOSMETYKA TWARZY I CIAŁA W PEŁNYM ZAKRESIE
DEPILACJA WOSKIEM, HENNA
MAKIJAŻ DZIENNY, ŚLUBNY, WIECZOROWY



SOLARIUM Z OPALACZEM NA RAMIONA
TURBO-POWER, KLIMATYZACJĄ – **PROMOCJA**

- ◆ MASAŻ KLASYCZNY, ODCHUDZAJĄCY, RELAKSUJĄCY, SPORTOWY, TERAPIA KRĘGOSŁUPA - MASAŻYSTA Z 20-LETNIĄ PRAKTYKĄ
- MANICURE ◆ PEDICURE ◆ TIPSY ◆ AKRYL
- SPRZEDAŻ KOSMETYKÓW

BARDZO DOBRY DOJAZD, DUŻY PARKING

ZAPRASZAMY OD PON.-PT. W GODZ. 10.00-20.00, SOB. 9.00-16.00



Autoryzowany Przedstawiciel Firmy INDECO

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi ZABUDOWA WNĘTRZ doskonale pasują do Państwa:



sypialni
przedpokoi
kuchni
biur
banków
hotelu,
pensjonatów
gabinetów
garderób

**ZAPRASZAMY DO
NOWOOTWARTEGO
SALONU**
Przy kupnie szafy
wczasy do 14 dni
GRATIS!



ZABUDOWUJEMY KOMPLEKSOWO

LOKALE BIUROWE,
HOTELE
BANKI
SKLEPY itd.

Możliwość
płatności
kartą

Zakupy na kartę kredytową
INDECO również w innych
sklepach

EKSPOZYCJA: pon.-pt. 11-19, sob. 10-14,
DOM MEBLOWY „CELT” - „ZŁOTA KACZKA”, Warszawa, ul. Tamka 40,
tel. 827 58 81 w. 131 i 827 05 00 w. 131,

SALON - Stara Miłosna, Trakt Brzeski 54A (tuż za stacją paliw BP)
pon.-pt. 8-20, sobota 10-16
tel. 7732419, 773 17 77, tel./fax 773 32 80
0-608 42 58 82, 0-601 22 70 52, 0-501 074 222,



SYSTEMY AUDIO-VIDEO

Projektowanie • Sprzedaż • Montaż

CHCESZ NAGŁOŚNIĆ DOM, MIESZKANIE, FIRMĘ?

KOMPLEKSOWE ROZWIĄZANIA DOMOWE I KOMERCYJNE W ZAKRESIE:

Projekty video • Kino domowe i profesjonalne • Nagłośnienie dyskretne • Inteligentne systemy audio (multiroom) • Profesjonalne instalacje audio w technologii 100 V • Instalacje telewizyjne • Instalacje bezpieczeństwa — monitoring • Instalacje komputerowe • Aranżacje akustyczne (Ecophon) • Wytłumianie pomieszczeń (ABC Soundlab) • Dyskoteki od A do Z

Oprócz doskonałego dźwięku oferujemy również:

- Nowoczesne rozwiązania (hi-tech).
- Ciekawy wygląd i wzornictwo.
- Doświadczenie i profesjonalizm.

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI:

tel./fax (0-22) 773 2000, tel. (0-22) 649 2401

Piotr Pielak tel. 0-501 681 680, e-mail: piotr@polbox.pl

Tomasz Walczak tel. 0 501 330 741, e-mail: walczakta@poczta.onet.pl